



Strategia
2030

Opracowanie strategii rozwoju Gdańskiego Obszaru Metropolitalnego do 2030 roku

Diagnoza
sektorowa

Demograficzno-osadnicze uwarunkowania rozwoju OM i migracje

Przemysław Śleszyński, Rafał Wiśniewski
Warszawa-Gdańsk 2014



Diagnoza
sektorowa

Demograficzno-osadnicze uwarunkowania rozwoju OM i migracje

Przemysław Śleszyński, Rafał Wiśniewski
Warszawa-Gdańsk 2014

| Spis treści

- 1. Executive summary 9**
 - 1.1 Najważniejsze ustalenia 9**
 - 1.2 Kluczowe wnioski i rekomendacje dla polityki 11**
 - 1.3 Key findings 13**
 - 1.4 Key conclusions and policy recommendation 15**
- 2. Wprowadzenie 19**
- 3. Identyfikacja podstawowych procesów i problemów OM 23**
 - 3.1 Struktura osadnicza i rozmieszczenie ludności oraz procesy dekoncentracji zabudowy 23**
 - 3.2 Wybrane elementy ruchu naturalnego i problem drugiego przejścia demograficznego 31**
 - 3.3 Migracje i zasięgi oddziaływania 38**
 - 3.4 Struktura płci i wieku oraz starzenie się ludności 39**
 - 3.5 Użytkownicy miasta 45**

4. Podstawowe trendy rozwoju demograficzno-osadniczego i ich prognoza **49**
 - 4.1 Zmiany liczby i rozmieszczenia ludności **49**
 - 4.2 Prognozy demograficzne GUS i problem ludności nierejestrowanej **51**
5. Analiza benchmarkingowa (porównanie zmiennych 1995-2013) **59**
6. Analiza SWOT **63**
7. Podsumowanie: propozycje działań i współpracy w ramach OM **69**
8. Spis literatury **75**
9. Załączniki **81**
 - 9.1 Załącznik 1. Tło geograficzne, ekonomiczne i społeczne oraz metodologia i źródła danych **81**
 - 9.2 Załącznik 2. Uwarunkowania rozwoju OM w kontekście osadnictwa i demografii **84**
 - 9.3 Załącznik 3. Chłonność demograficzna gmin OM **86**
 - 9.4 Załącznik 4. Wariantowe szacunki rozwoju osadniczo-ludnościowego **89**
 - 9.5 Załącznik 5. Warsztaty terenowe **94**

Executive summary

Najważniejsze ustalenia

1. Rozwój ludnościowy na danym obszarze wynika z ruchu naturalnego i migracji, a te są determinowane czynnikami społeczno-kulturowymi i ekonomicznymi. Z kolei rozwój osadnictwa w długim okresie zależy od uwarunkowań geograficznych i geopolitycznych, modyfikowanych czynnikami demograficznymi i ekonomicznymi (głównie makroekonomicznymi) w danych okresach historycznych. Rozwój OM w historii podlegał bardzo skomplikowanym procesom, w wyniku których powstała **aglomeracja dość zróżnicowana pod względem społeczno-gospodarczym, oparta o rozwój funkcji wynikających z granicznego położenia, zarówno pod względem uwarunkowań fizyczno-geograficznych** (naturalne funkcje portowe), **jak i politycznych** (biegun wzrostu o silnym znaczeniu geopolitycznym).
2. **Rozpraszanie zabudowy** jest najpoważniejszym problemem osadniczym OM wymagającym podjęcia działań w celu ograniczenia tego procesu. Powoduje to bowiem wymierne straty i koszty.

3. Zmiany demograficzne zachodzące na obszarze OM wpisują się w szerszy proces przemian ludnościowych zachodzących w kraju. **OM wyróżnia się jednak w sposób pozytywny, również na tle innych obszarów metropolitalnych (np. Wrocławia czy Poznania). Proces depopulacji zachodzi jedynie w rdzeniu OM i kilku powiatach z obszaru uzupełniającego OM.** Zdecydowana większość gmin w OM odznacza się stagnacją liczby ludności, ale z tendencjami wzrostowymi.
4. Największa dynamika przyrostu naturalnego dotyczy zachodniej części OM, gdzie nadal żywe są tradycje dużej, wielodzietnej rodziny. **To przede wszystkim Kaszuby stanowią o potencjale demograficznym całego OM.** Na drugim biegunie znajduje się rdzeń OM, gdzie współczynnik zgonów przewyższa współczynnik urodzeń.
5. **Kluczowym wyzwaniem OM w kontekście demograficznym będzie proces starzenia się społeczeństwa.** Społeczeństwo OM wkroczyło w fazę starości demograficznej – w 2013 r. udział ludności w wieku 65 lat i więcej wynosił 14,20% (10,03% w 1995 r.). Społeczeństwo tylko dwóch gmin (Reda, Luzino) nadal pozostaje w fazie młodości demograficznej. Na pozostałym obszarze nastąpiło przejście do wczesnej (przedpole starości) lub późnej (starzenie rzeczywiste) fazy przejściowej między młodością a starością demograficzną.
6. **Ośrodki osadnicze OM są silnie zróżnicowane pod względem struktury wieku w zależności od ich wielkości:**
 - wyraźnie starsze demograficznie są miasta OM;
 - starość demograficzna miast spada wraz z ich wielkością, podczas gdy w przypadku wsi tendencja jest odwrotna;
 - na ogół młodsze od otoczenia są wiejskie ośrodki gminne.
7. Przemiany demograficzne powodują również zmiany zasobów pracy. **Spadek odsetka osób w wieku produkcyjnym obserwowany jest we wszystkich strefach OM.** Niekorzystne relacje między ekonomicznymi grupami wieku dotyczą rdzenia OM, natomiast na pozostałym obszarze OM proporcje te są bardziej korzystne.

8. **W warunkach niskiej stopy urodzeń to migracje pozostają kluczowym czynnikiem zmian demograficznych, zwłaszcza w strefach suburbanizacji** i w regionach depopulacyjnych. Pozytywnym zjawiskiem dla OM jest jego stosunkowo **duża zlewnia migracyjna** wykraczająca poza granice województwa pomorskiego. Dowodzi to silnego oddziaływania i atrakcyjności osiedleńczej OM. Z drugiej strony **zagrożeniem jest odpływ migracyjny z OM, szczególnie migracja zarobkowa do państw UE.**
9. Na analizowanym obszarze dochodzi do **dekoncentracji ludności wewnątrz OM** tj. zmniejszania się liczby ludności w rdzeniu, a wzrostu ludności na obszarach podmiejskich. Dotyczy to również innych obszarów metropolitalnych. Jedyną strefą o dynamicznie zwiększającej się liczbie ludności jest strefa otaczająca rdzeń OM. Natomiast liczba ludności rdzenia OM ulega systematycznemu zmniejszeniu. Proces suburbanizacji dotyczy też mniejszych ośrodków miejskich OM, znajdujących się m.in. w strefie przylegającej do rdzenia OM (Pruszcz Gdański, Wejherowo, Rumia), które z jednej strony stanowią obszar napływu mieszkańców Trójmiasta (rdzenia OM), a z drugiej same są źródłem odpływu migracyjnego do sąsiednich gmin.

Kluczowe wnioski i rekomendacje dla polityki

1. W kontekście rozwoju osadniczego OM najważniejsze wydaje się **ograniczenie terenów zabudowy mieszkaniowej w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz planach miejscowych**, co wymaga nie tylko działań na poziomie lokalnym, ale również koordynacji prac na poziomie metropolitalnym, jak również wspierania tego typu działań na szczeblu centralnym.
2. Niezbędne są odpowiednie kroki w celu przeciwdziałania prognozowanym zmianom demograficznym. **Pozytywna polityka prorodzinna powinna polegać na wsparciu rozwoju demograficznego poprzez stworzenie kompleksowego systemu pomocy dla ludzi młodych zakładają-**

cych rodziny i rodzin wielodzietnych (np. rozszerzenie na inne jednostki samorządu lokalnego karty dużej rodziny, zapewnienie dostępu do odpowiedniej infrastruktury – żłobków, przedszkoli). **Polityka prorodzinna powinna być ukierunkowana na rozwój zaradności, a nie na subsydiowanie nieudolności**, stąd bardzo ostrożnie należy podchodzić do ‘prostego’ finansowania w postaci różnego rodzaju zasiłków, zapomóg, itp.

3. Trudną kwestią jest problem starzenia się społeczeństwa, w tym również starzenia się zasobów pracy. Z jednej strony konieczne są działania zmierzające do zapewnienia odpowiedniego poziomu opieki medycznej i społecznej, a z drugiej włączenie osób w wieku poprodukcyjnym do aktywnego życia społecznego. **Aktywizacja sąsiedzka i powstawanie więzi tego typu mogą znacząco wspomóc działania instytucji publicznych w podnoszeniu standardu opieki i bezpieczeństwie zdrowotnego osób starszych.** Trzeba również pamiętać, że wzrost udziału osób w wieku poprodukcyjnym to **również szansa rozwojowa dla gospodarki.** Trzeba ją tylko umiejętnie wykorzystać.
4. Starzenie się społeczeństwa będzie skutkowało rozwojem różnych usług (medycznych, społecznych, socjalnych itp.), które będą zapewniać odpowiednio przygotowane osoby. **Będzie zatem istniała konieczność zapewnienia tym osobom dostępu do odpowiedniego wykształcenia, różnego rodzaju kursów, szkoleń itp. Konieczna jest więc odpowiednia koordynacja działań władz lokalnych i metropolitalnych w obszarze edukacji i rynku pracy.**
5. W celu zapobiegania ograniczeniu rozwoju czynników miastotwórczych **należy zapobiegać odpływowi ludności z rdzenia OM na obszary podmiejskie**, co w konsekwencji może powodować duże wydatki na rozwój odpowiedniej infrastruktury. Odpływ ludnościowy można ograniczać m.in. poprzez **wspieranie polityki mieszkaniowej.** Odpowiednie działania powinny być poprzedzone rzetelnym rozeznaniem faktycznej sytuacji demograficzno-osadniczej. W związku

z tym konieczne jest **przeprowadzenie własnych prac nad wiarygodnymi prognozami**, które będą podstawą do oszacowania i oceny potrzeb mieszkańców, szczególnie w warunkach spodziewanych przemian demograficznych tj. depopulacji i starzenia się społeczeństwa. Dotyczy to m.in. analizy popytu na usługi publiczne dla różnych kategorii wieku ludności. Uwagę należy zwrócić na dostępność czasowo-przestrzenną i transportową, a zwłaszcza stopień obsłużenia transportem publicznym.

6. Z depopulacją mniejszych wsi, zwłaszcza na krańcach południowo-wschodnich i północno-zachodnich, wiąże się problem porzucania „starej” infrastruktury i jej zagospodarowania. **Rozwiązaniem może być konwersja na funkcje letniskowo-rekreacyjne.**

Key findings

1. Population change is the combined result of birth and mortality rates and of migrations, which, in turn, are driven by socio-cultural and economic factors. Settlement development is driven, in the long term, by geographical and geopolitical circumstances modified by demographic and economic (chiefly macroeconomic) factors in a given period of the area’s historical development. Over the course of history, the development of the metropolitan area (MA) involved very complicated processes which produced **an agglomeration with a quite diverse socio-economic structure and driven by the development of functions thriving on the area’s borderland location both in terms of physical geography (seaport) and politics (pole of growth with a strong geopolitical significance).**
2. **Urban sprawl** is the MA’s main settlement-type problem due to tangible losses and costs it has been causing and measures should be taken to control it.
3. The demographic change within the MA fits in with a broader population development process in Poland. **The MA stands out in a positive way, including when compared**

to other MAs (e.g. Wrocław and Poznań). The depopulation process has been identified only in the MA's core and a few powiats in the outer complementary area of the MA. Populations in a clear majority of gminas within the MA are stagnating with some trends to an increase.

4. The greatest rate of natural population increase was recorded in the western part of the MA where the tradition of families with many children still remains strong. **The Kaszuby region is the mainstay of the entire MA's demographic potential.** At the other end of the spectrum is the MA's core where the mortality rate was higher than the birth rate.
5. **Ageing will become the key demographic challenge in the MA.** Its population has entered the stage of demographic old age, as the age group of 65 or more accounted for 14.20% in 2013 (compared to 10.03% in 1995). The populations of only two gminas (Reda and Luzino) remain demographically young. Between these extremes are all other gminas that have advanced into either the early (approaching old age) or late (actual ageing) transitional stages between demographic youth and demographic old age.
6. **Settlement centres within the MA feature varied age structures depending on their sizes:**
 - The cities and towns are clearly older;
 - The larger the town the less old it is, while the relationship in villages is the reverse;
 - Villages hosting gmina authorities tend to be younger than the rest of the gmina.
7. The demographic change has been influencing labour resources. **All areas of the MA are suffering from decreasing numbers of people of the legal working age.** The core MA is affected by an adverse relationship between the population of the legal working age vs. younger and older groups, while this relationship is more favourable elsewhere within the MA.
8. **In the face of low birth rates migration remain the key factor in the MA's demographic change, especially in suburbanisation zones** and in depopulating areas. The MA is benefiting from a relatively **large migration catchment**

area which extends beyond the boundaries of the Pomorskie Voivodship. This is evidence of the settlement attractiveness of the MA and its strong pull factor. On the other hand, the MA **is exposed to outgoing migration, especially by job seekers moving to other member states.**

9. **The MA's population is in the process of decentralisation,** i.e. its core is depopulating to the benefit of suburban areas. This is a common feature of many metropolitan areas. The only zone with a dynamically growing population is the zone surrounding the MA core. Population in the core itself has been steadily decreasing. The suburbanisation process is also observed in smaller towns within the MA, including a zone adjacent to the MA core (Pruszcz Gdański, Wejherowo and Rumia). They both receive migrants from the core MA (Gdańsk, Gdynia and Sopot) and contribute migration streams destined for adjacent gminas.

Key conclusions and policy recommendation

1. In the context of the MA's settlement development the main key point seems to be to **limit the area available for housing development in the gminas' zoning studies and their zoning master plans,** which would require action at the local level, coordination at the metropolitan level as well as support at the national level.
2. Adequate measures are necessary to counter the forecast demographic change. **A supportive family policy should involve support for demographic growth by creating a comprehensive assistance system for young people setting up families and for families with many children** (e.g. by expanding the right to benefits from the large family card beyond the home gmina and by the provision of adequate infrastructure for families, such as day care and pre-school facilities). **A successful family policy should be intended to support resourcefulness rather than subsidising ineptitude** and therefore "simple" financing schemes involving various kinds of direct benefits should be selected with due care.

3. Population ageing, including the labour force age, is a difficult problem. Steps will be necessary to ensure adequate medical and social care, but also to involve the retirement-aged population bracket in an active social life. **Neighbourhood activity campaigns and the development of neighbourhood bonds could offer significant assistance to efforts of public authorities intended to upgrade the standard of senior citizen care and health safety.** On the other hand, the growing proportion of the retirement-age group may also offer **an opportunity for economic development**, but skill is needed to tap into it.
4. Population ageing will require the provision of certain services, including medical, social, welfare, etc., involving professionally trained people. **Such people will need access to education, including various types of courses, etc. Local and metropolitan authorities will therefore have to coordinate activities in the area of education and the labour market.**
5. In order to preserve factors of urban-development **steps should be taken to prevent migration from the centre out to the suburbs** and this may require high levels of expenditure on adequate infrastructure. One way of preventing population outflow would be through **housing policy**. Adequate measures should be based on a thorough understanding of the existing demographic and settlement situation. Therefore, authorities should **commission studies leading to reliable forecasts** that could then be used to estimate and assess the population's needs, especially in the face of the expected demographic change, i.e. depopulation and ageing. This would include an analysis of the demand for public services to various age categories, including time and spatial accessibility, transport infrastructure and the provision of public transport.
6. Depopulation of small villages, especially at the southeastern and northwestern fringes of the area leaves behind abandoned old infrastructure. **A solution could be to convert it to leisure and holiday facilities.**

Wprowadzenie

Jednym z głównym celów strategii rozwoju OM w perspektywie społecznej jest optymalizacja, czyli wskazanie najlepszych możliwości racjonalnego, efektywnego gospodarowania przestrzenią z punktu widzenia zaspokajania potrzeb społecznych i jakości życia.

Główne wyzwania i problemy optymalizacyjne, które się tu nasuwają z punktu widzenia diagnozy demograficzno-osadniczej i migracyjnej dotyczą:

- procesów zmian zaludnienia i struktury biologicznej (wiek, płeć), w tym problemu postarzenia i niedopasowania struktury wieku oraz wiarygodnego prognozowania zmian;
- rozmieszczenia ludności i efektywności osadnictwa w powiązaniu z istniejącą chłonnością demograficzno-mieszkaniową terenów inwestycyjnych;
- dekoncentracji demograficznej i rozpraszania zabudowy, również ściśle powiązanych z ustaleniami planistycznymi dotyczącymi chłonności terenów inwestycyjnych; oszacowania potrzeb i popytu na określone dobra, usługi i przestrzeń, w tym zwłaszcza dopasowania możliwości do potrzeb, równoważenia popytu i podaży oraz osiągnięcia pewnego „equilibrium” społecznego;

- odpowiedzi na pytanie o pożądaną i optymalną model organizacji społeczno-przestrzennej OM w regionie (model społeczno-osadniczy *versus* istniejący model prawno-administracyjny).

Identyfikacja problemowa i przedmiotowa modułu powinna dyskutować fakt diagnozowania obszaru metropolitalnego, a tym samym wiązać zagadnienia 'czysto' demograficzne z osadnictwem, ze względu na silną rolę migracji na tego typu obszarach. Wychodząc z tych przesłanek, sformułowano trzy główne obszary problemowe diagnozy, wokół których konstruowano szczegółowe pytania badawcze:

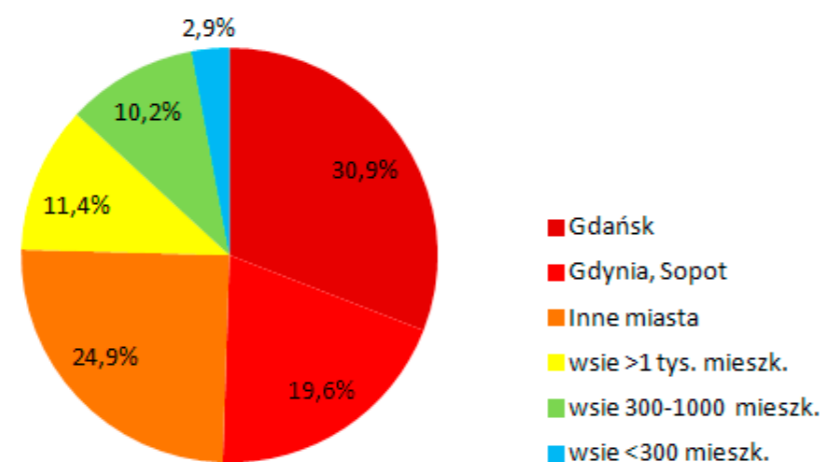
- struktura i procesy demograficzne (struktura biologiczna, ruch naturalny, ruch wędrowniczy),
- rozwój budownictwa mieszkaniowego i procesów rozpraszania zabudowy,
- perspektywy i scenariusze rozwoju demograficzno-mieszkaniowego, oparte nie tylko o prognozy demograficzne, ale także uwarunkowania wynikające z chłonności demograficznej.

Identyfikacja podstawowych procesów i problemów OM

Struktura osadnicza i rozmieszczenie ludności oraz procesy dekoncentracji zabudowy

Obszar metropolitalny wyznaczony dla potrzeb diagnozy jest stosunkowo duży pod względem obszarowym i wykracza poza granice tradycyjnie identyfikowane z aglomeracją (zwaną gdańską, gdańsko-gdyńską, trójmiejską, Zatoki Gdańskiej). Wyraźny rdzeń obszaru stanowi układ miast Gdańsk-Gdynia-Sopot o charakterze konurbacji, która ze względu na stosunki wielkościowe jest raczej dwubiegunowa. Rola Sopotu w tym układzie jest jednak znacznie większa, niż wynikałoby to z prostego zsumowania liczby ludności, ze względu na istotne funkcje kulturalne i turystyczne. Ponadto system miejski stanowią inne miasta, które można podzielić na kilka innych kategorii według położenia względem tego rdzenia i powiązań funkcjonalnych. Do pierwszej grupy zaliczyć należy miasta bezpośrednio sąsiadujące z rdzeniem i stanowiące jego przedłużenie w kierunku północnym i południowym, tj. Pruszcz Gdański, Rumia, Reda i Wejherowo. Dla niektórych potrzeb być może zasadne byłoby identyfikowanie rdzenia obszaru metropolitalnego dodatkowo na podstawie tych właśnie czterech miast, tym bardziej, że niektóre z nich pod względem liczby ludności są większe od Sopotu (Rumia). Drugą grupę stanowią inne miasta nadmorskie silnie powiązane funkcjonalnie pod względem

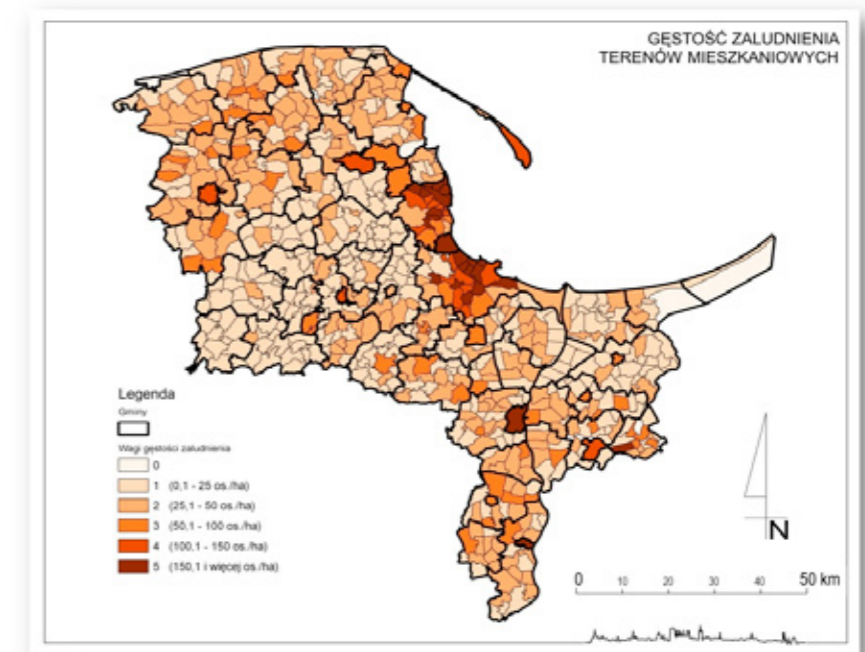
gospodarki morskiej, zwłaszcza z Gdańskiem i Gdynią (Hel, Jastarnia, Puck, ewentualnie Krynica Morska i Władystawowo). Trzecią grupę można wyodrębnić na podstawie silnych powiązań w zakresie dojazdów do pracy, które albo są silnie uzależnione od rdzenia (Kartuzy, Nowy Dwór Gdański, Żukowo, Nowy Staw), albo pomimo intensywnych dojazdów do pracy do Trójmiasta, tworzą też własne lokalne rynki pracy (Malbork, Tczew, Lębork). Ostatnia grupa miast to ośrodki najdalej położone, posiadające słabsze związki funkcjonalne z Trójmiastem (Łeba, Lębork, Gniew, Pelplin). Z kolei wiejska sieć osadnicza może być podzielona na dwie kategorie, również na podstawie siły i kierunku powiązań funkcjonalnych z Trójmiastem. Można tu wyróżnić zwłaszcza wsie znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie (zwłaszcza w gminach Kosakowo, Szemud, Kolbudy i Cedry Wielkie), gdzie procesy suburbanizacji są najbardziej intensywne. Drugą grupę stanowią pozostałe miejscowości wiejskie. Obydwie grupy miejscowości wiejskich można dalej szczegółowo klasyfikować, pod względem funkcji administracyjnych, usługowych itd. Stosunki ludnościowo-osadnicze obrazuje ryc. 2, według której nieco ponad połowa ludności obszaru koncentruje się w 'tradycyjnym' Trójmieście, a kolejna blisko 1/4 w innych miastach regionu.



Ryc. 2. Struktura osadnicza OM.

Źródło: na podstawie danych GUS.

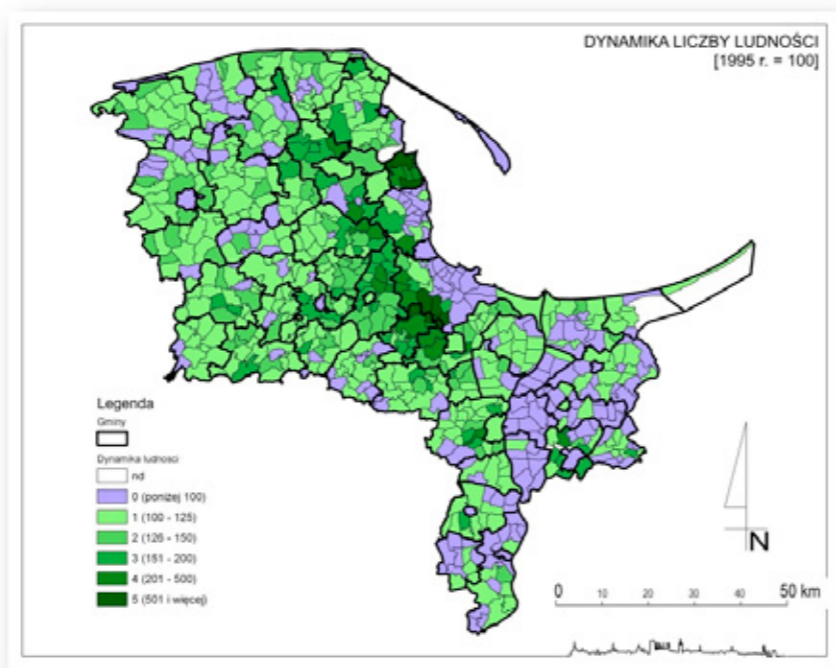
Gęstość zaludnienia, będącą uniwersalną miarą intensywności użytkowania, a od pewnego stopnia także urbanizacji, przedstawia ryc. 3. Okazuje się, że wskaźnik ten w strefie bezpośrednio graniczącej z rdzeniem OM jest podobny, jak dla obszarów peryferyjnych. Świadczy to o ekstensywności użytkowania, pomimo silnego napływu ludności (ryc. 4) i inwestycji mieszkaniowych (ryc. 5). Generalnie gęstość zaludnienia oznacza pośrednio stopień intensywności użytkowania, gdyż określona liczba mieszkańców na danej jednostce powierzchni powoduje zapotrzebowanie na różnego rodzaju infrastrukturę, jest powodem ruchu komunikacyjnego, itd. Z punktu widzenia ładu przestrzennego istotna jest też nie tylko sama gęstość zaludnienia, ale jej zmiany w czasie. Szybkie tempo zmian liczby ludności na danym obszarze, w tym zwłaszcza jej przyrost, powoduje przyrost problemów z kształtowaniem i utrzymaniem ładu przestrzennego.



Ryc. 3. Gęstość zaludnienia według sołectw.

Źródło: Biuro Rozwoju Gdańska

(opr. M. Turzyński).

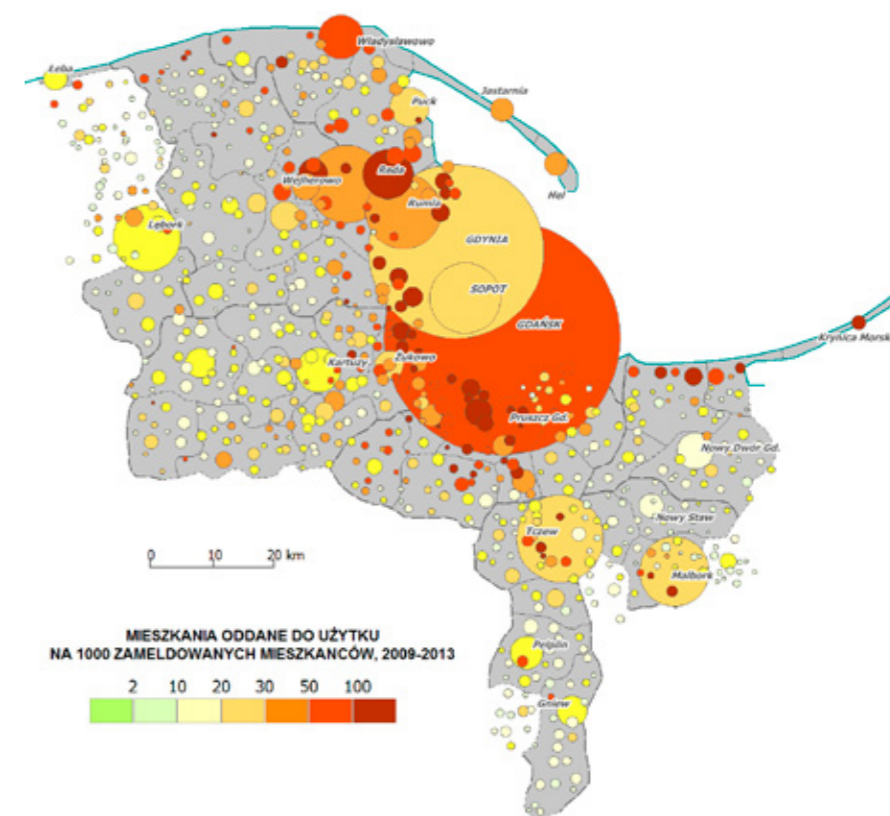


Ryc. 4. Zmiany zameldowanej liczby ludności w latach 1995-2011.

Źródło: Biuro Rozwoju Gdańska (opr. M. Turzyński).

Proces dekoncentracji osadnictwa polega na lokalizacji inwestycji z dala od terenów zwartej zabudowy. Jest to w pierwszej kolejności powodowane liberalnymi przepisami, umożliwiającymi zwłaszcza budowę domów jednorodzinnych na działkach w pewnej odległości od siebie. Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i przepisy wykonawcze z jednej strony nakazują wyraźnie określanie terenów zabudowy mieszkaniowej (w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego), z drugiej strony jednak nie ma narzędzi, pozwalających na ograniczenie tego typu terenów w nawiązaniu zwłaszcza do spodziewanych trendów demograficznych. Skutkiem tego jest silna nadpodaż terenów budowlanych, w całym kraju szacowana na ok. 1 mln ha (studia uikzp) lub 1 mln ha (plany miejscowe), co daje możliwość zasiedlenia odpowiednio dla około 60 lub 230 mln mieszkańców (Kowalewski i in. 2014). Oprócz tego trzeba dodać, że istnieje możliwość zabudowy bez planu miej-

scowego na podstawie decyzji administracyjnej o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu (odrębnie dla inwestycji celu publicznego i zabudowy komercyjnej, np. mieszkaniowej – tzw. ‘wuzetki’), co w powszechnej opinii ekspertów jest najpoważniejszym źródłem rozpraszania zabudowy i chaosu przestrzennego (w Polsce około połowy domów jednorodzinnych buduje się na podstawie ‘wuzetek’).



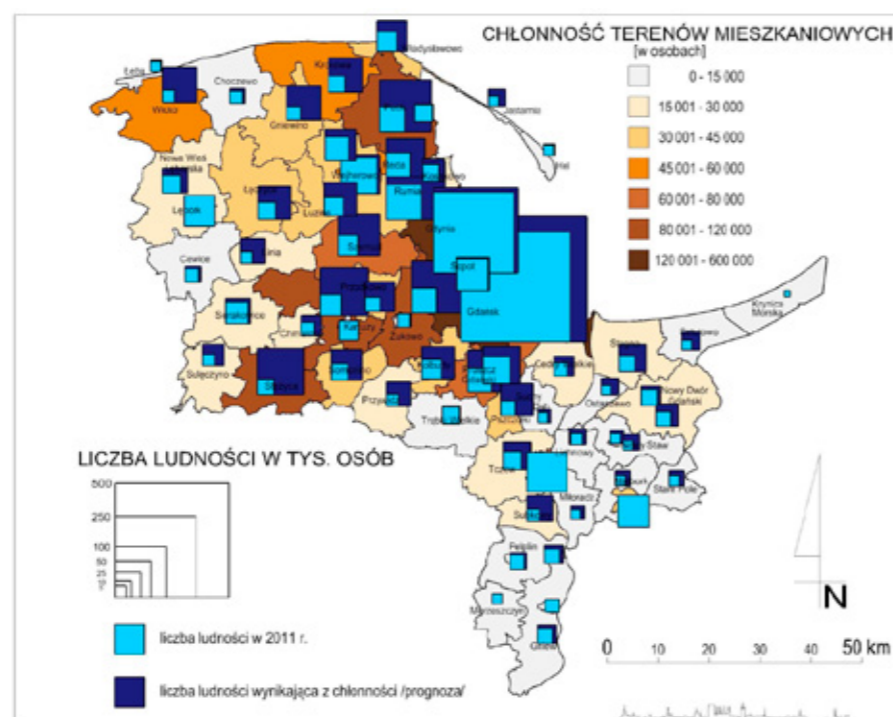
Ryc. 5. Mieszkania oddane do użytku w latach 2009-2013 według miejscowości statystycznych.

Źródło: według danych GUS (Bank Danych Lokalnych, moduł ‘Miejscowości’).

Na Obszarze Metropolitalnym szacunki chłonności zestawiono na podstawie danych z ankiet gminnych, gromadzonych corocznie przez GUS w ramach statystyki publicznej dla resortów odpowiedzialnych za gospodarkę przestrzenną (Śleszyński i in. 2014). Były one wykonane według różnej metodologii i pokazują, jak się wydaje, minimalny i maksymalny zakres wartości podaży terenów inwestycyjnych. Wyniki zestawiono w tabeli 1 (załącznik 3). Okazuje się, że na obsza-

1 W skali kraju szacunki chłonności terenów mieszkaniowych wskazują na wartość około 60 mln osób, z czego w strefach podmiejskich największych miast – 17 mln osób (Kowalewski i in. 2013, Śleszyński 2014, Śleszyński i in. 2014).

rze OM istnieją rezerwy na zasiedlenie 2,8-3,1 mln mieszkańców, co w porównaniu z przeszacowaną prognozą GUS (ok. 1,6 mln mieszkańców) uzmysławia skalę nadpodaży gruntów budowlanych. Bardziej szczegółowe analizy (ryc. 6) pokazują, że największe przeszacowania dotyczą gmin podmiejskich. W wielu samorządach potrzeby inwestycyjne przeszacowano nawet dziesięciokrotnie i więcej¹. Oznacza to duże prawdopodobieństwo dalszego niekorzystnego z powodów ekonomicznych, społecznych i przyrodniczych rozpraszania zabudowy (Kowalewski i in. 2013, Śleszyński 2014).



Ryc. 6. Porównanie chłonności demograficznej według studiów uikzp gmin i rejestrowanej liczby ludności.
Źródło: Biuro Rozwoju Gdańska (opr. M. Turzyński).

W opracowaniu I. Sagan i in. (2006) identyfikuje się następujące zagrożenia społeczno-gospodarcze, wynikające z procesów żywiołowej urbanizacji w rejonie trójmiejskim: 1) narastanie różnicowań w poziomie dochodu i statusie mieszkańców; 2) brak identyfikacji ludności napływowej z obszarem zasiedlenia; 3) niewłaściwa ('niesprawiedliwa') dystrybucja przestrzenna dochodów podatkowych wskutek przemeldowań

podatników; 3) słabo rozwinięta sfera otoczenia biznesu, ograniczająca zasięg i oddziaływanie urbanizacji ekonomicznej; 4) spadek znaczenia funkcji rekreacyjno-turystycznej; 5) wzrost cen gruntów i nieruchomości utrudniający inwestycje usługowe; 6) upośledzenie usług publicznych (w tym szkół, ochrony zdrowia, kultury i rozrywki), wymuszająca dojazdy i transport indywidualny. W podobny sposób zagrożenia te wskazywane są w innych pracach (m.in. Masik 2007, Pankau i in. 2005, Rzymowski 2001, Szmytkowska 2006), a problem ten jest ogólnokrajowy (m.in. Śleszyński 2006, Lisowski i Grochowski 2009, Śleszyński 2014).

Szczególnie rozpraszanie zabudowy jest najpoważniejszym problemem osadniczym OM, bezwzględnie wymagającym ograniczenia. Powoduje to bowiem wymierne straty i koszty, takie zwłaszcza jak²:

- niski standard oraz wysokie koszty życia i działalności. Źle zaplanowana i zagospodarowana przestrzeń skutkuje wymiernymi stratami społecznymi, ekonomicznymi i środowiskowymi. Rozproszona i chaotyczna zabudowa mieszkaniowa jest niedostosowana do lokalizacji miejsc pracy i usług oraz istniejących układów komunikacyjnych;
- pochłanianie coraz większych terenów na potrzeby infrastrukturalne, w tym zwłaszcza transportowe. Równocześnie wydłużenie drogi z domu do pracy i szkoły oraz ograniczone możliwości wykorzystania komunikacji publicznej powodują rozrost indywidualnej motoryzacji, a w efekcie nasilenie ruchu na drogach, straty czasu, zwiększenie zużycia paliwa i wzrost liczby wypadków drogowych (m.in. z powodu chaotycznej zabudowy i częstego włączania się do ruchu);
- sieć transportowa nie jest jednak w stanie obsłużyć rosnącego natężenia ruchu samochodowego. Codzienne dojazdy do pracy i usług skutkują ogromnym zatłoczeniem. Zła dostępność przestrzenna i czasowa odbija się szczególnie negatywnie na życiu rodzinnym, powoduje zanik społecznych kontaktów oraz ogranicza możliwości skorzystania z usług;

2 Poruszono to ostatnio w 'Raportie o ekonomicznych stratach i społecznych kosztach niekontrolowanej urbanizacji w Polsce', sporządzonym jesienią 2013 r. dla Premiera RP i przesłanym do wiadomości do innych najwyższych władz państwowych (Kowalewski i in. 2014). Podnosi się w nim, że skutki żywiołowej urbanizacji i chaosu przestrzennego generują olbrzymie, wielomiliardowe i nieuzasadnione koszty dla polskich rodzin, przedsiębiorstw, samorządów oraz budżetu państwa. Staje się to coraz poważniejszą barierą rozwoju kraju, w niektórych przypadkach grożąc nawet bankrutem samorządów (problem wykupów gruntów pod drogi gminne).

- zbyt wysokie koszty budowy oraz obsługi infrastruktury technicznej i usług. Chaotyczna i rozproszona zabudowa wymaga o wiele dłuższej sieci instalacji wodno-kanalizacyjnych, energetycznych, itd., a tym samym większych nakładów na ich utrzymanie oraz kosztów dostępu dla ludności i biznesu;
- wielokrotnie przeszacowane tereny inwestycyjne gmin, które nigdy nie będą wykorzystane i zabudowane, ale których wysokie koszty obsługi muszą być ponoszone (jak wcześniej wspomniano, w skali OM przeznaczono w studiach gminnych pod zabudowę mieszkaniową tereny, na których mogłoby zamieszkać wielokrotnie więcej osób, niż spodziewany przyrost rzeczywisty ludności);
- przeznaczanie pod zabudowę nieracjonalnie wielkich terenów ma negatywne skutki finansowe, bowiem prawo nakłada na gminy obowiązek wykupu terenów przeznaczonych w uchwalonych planach pod drogi, niezależnie od tego, czy ich budowa jest potrzebna oraz czy droga ta w ogóle w przyszłości będzie zbudowana. W konsekwencji prognozowane wydatki dla 37 z 53 gmin z tego tytułu (bez m.in. Gdańska, Sopotu i Rumi, dla których nie uzyskano danych) sięgają w skali OM na koniec 2012 r. kwoty 2,3 mld (Śleszyński i in. 2014), na co składają się m.in.: koszty wykupu gruntów (438 mln zł), koszty budowy dróg (1060 mln zł), koszty budowy infrastruktury technicznej (620 mln zł). Można spodziewać się pozwów kierowanych do sądów przez właścicieli nieruchomości żądających odszkodowań; takie zjawiska są obserwowane np. w Poznaniu (Mikuła 2014);
- olbrzymie straty na skutek zniszczeń zabudowy i infrastruktury na terenach do tego nienadających się, w tym zagrożonych powodziami i osuwiskami. W wielu gminach wbrew prawu realizuje się zabudowę mieszkaniową na terenach zalewowych (por. Turzyński 2013, s. 17);
- niesprawne planowanie przestrzenne i brak kontroli publicznej nad zmianami zagospodarowania terenu powiększają koszty funkcjonowania środowiska przyrodniczego, powodując trudne do przywrócenia lub nieodwracalne

jego zmiany oraz nadmierne zanieczyszczenie gleb, wód i powietrza. Niszczony jest krajobraz oraz ograniczane są możliwości zapewnienia odpowiednich warunków życia i wypoczynku. Efektem są wielomilionowe koszty ochrony środowiska;

- planowanie przestrzenne nie spełnia roli regulacyjnej i nie steruje zagospodarowaniem terenów, ponieważ to nie gmina, ale deweloper lub właściciel działki decyduje gdzie i co będzie budowane. Ignorowane są przy tym koszty ponoszone przez władze lokalne oraz przyszłe warunki życia mieszkańców.

W wyniku tych czynników spada efektywność systemów transportowo-osadniczych i społeczno-gospodarczych. W konsekwencji spada też konkurencyjność gospodarcza OM, gdyż koszty prowadzenia działalności różnego typu są wyższe.

Wybrane elementy ruchu naturalnego i problem drugiego przejścia demograficznego

W niniejszym rozdziale analizie poddano dwa elementy ruchu naturalnego tj. urodzenia żywe i zgony, które w konsekwencji prowadzą do przyrostu lub ubytku naturalnego ludności. Zmienna ta wraz z ruchem migracyjnym została wykorzystana do typologii Webba, a porównanie zmiany typów w analizowanym okresie pozwoliło określić ilościowy charakter zmian ludności OM. Przeanalizowano również zmiany współczynnika dzietności oraz płodności jako odzwierciedlenie przemian wynikających z drugiego przejścia demograficznego³.

Urodzenia żywe i zgony były tymi zmiennymi, które badano w trzech strefach OM. Z analizy jednoznacznie wynika, że o potencjale demograficznym całego OM w zakresie urodzeń decydują gminy stanowiące obszar uzupełniający OM. Niekorzystna relacja urodzeń i zgonów na 1000 mieszkańców dotyczy wyłącznie rdzenia OM, w którym w zasadzie w całym analizowanym okresie (1995-2013) liczba zgonów przewyższała liczbę urodzeń w przeliczeniu na 1000 mieszkańców (ryc. 7a). W pozostałych dwóch strefach sytuacja jest o wiele korzystniejsza, chociaż występuje widoczna tenden-

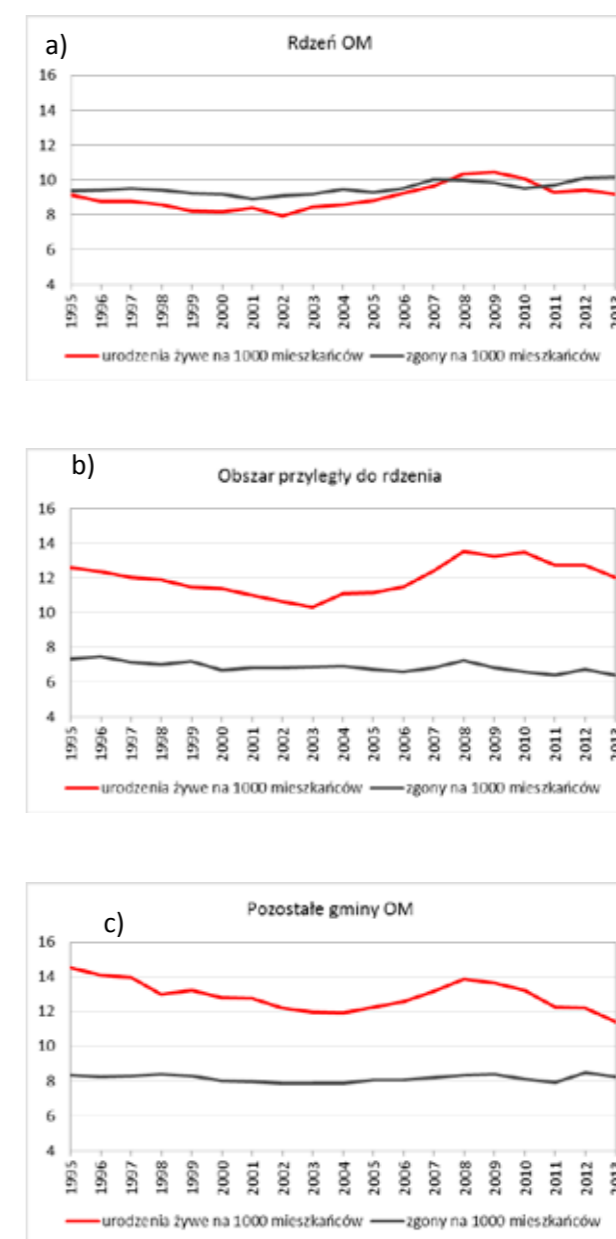
3 | Drugie przejście demograficzne obejmuje zmiany zachowań demograficznych, związanych głównie ze sferą małżeńskości i rodności (m.in. opóźnianie wieku zawierania małżeństwa, wzrost nasilenia rozwodów, zmniejszenie proporcji osób pozostających w formalnych związkach małżeńskich, zmniejszenie średniej liczby dzieci w rodzinie, wzrost dobrowolnej bezdzietności, opóźnienie wieku prokreacji) (Okólski 2005).

cja spadkowa w odniesieniu do liczby urodzeń (ryc. 7b i 7c). Rozpatrując to zagadnienie w skali szczegółowej (gmin) można zauważyć, że tendencja spadkowa nie dotyczy takich gmin jak Szemud, Przodkowo, Wejherowo (gm. wiejska), Sierakowice, Stężycza. Uwarunkowane jest to m.in. tradycyjnym kaszubskim wielodzietnym modelem rodziny. Stosunkowo duża liczba urodzeń i przyrostu naturalnego charakterystyczna jest również dla niektórych gmin otaczających rdzeń OM. Wysoka liczba urodzeń generowana jest przez osiedlające się tam młode osoby (Turzyński 2014). Ostatnie lata analizowanego okresu, w którym miała miejsce krótkotrwała tendencja wzrostowa w liczbie urodzeń jest wynikiem echa wyższego demograficznego z początku lat 80. XX w.

Problem niskiej stopy urodzeń jest wynikiem przemian w sferze norm społecznych i obyczajowo-kulturowych, rzutujących na zmiany modelu rodziny i wpływających następnie na zachowania prokreacyjne. Przemiany te charakterystyczne są dla tzw. drugiego przejścia demograficznego (van de Kaa 1987). Wspomniane przemiany ściśle wiążą się z innymi czynnikami np. ekonomiczno-materialnymi i wynikającymi z nich trudnościami osób młodych na rynku pracy i rynku mieszkaniowym. Skutkiem tych przemian jest mniejsza skłonność do zakładania rodziny, wynikająca z małej stabilności ekonomicznej, a w konsekwencji też do posiadania potomstwa. Wydaje się, że tylko aktywna polityka prorodzinna, kreowana na różnych szczeblach administracyjnych, może w istotny i efektywny sposób ograniczyć negatywne oddziaływanie zjawisk związanych z drugim przejściem demograficznym.

Przejawem polityki prorodzinnej w skali lokalnej jest wprowadzanie szeregu ulg dla rodzin wielodzietnych. Na analizowanym obszarze metropolitalnym kartę dużej rodziny wprowadziło tylko 9 samorządów (Gdańsk, Gdynia, Łębork, Pruszcz Gdański, Reda, Rumia, Sopot, Stegna, Tczew). Szczegółowe uprawnienia dla posiadaczy takiej karty są przyznawane przez poszczególne samorzady lokalne. Spośród uprawnień najistotniejsze wydają się być zwolnienie z opłat za przejazdy komunikacją miejską dla rodzin z co najmniej trójką dzieci (Gdańsk, Gdynia, Sopot)

lub ulgi oraz karnety na przejazd komunikacją miejską (Chojnice, Kościerzyna) oraz ulgi w opłatach za żłobki i przedszkola (Gdańsk, Łębork). Pozostałe uprawnienia obejmują ulgi lub bezpłatny wstęp do obiektów sportowych (np. baseny), kulturalnych (np. kina, obiekty muzealne, teatry, opera w Gdańsku) (Karta Dużej Rodziny 2014; <http://www.prezydent.pl/dla-rodziny/karta-duzej-rodziny/mapa/wojewodztwo-pomorskie>).



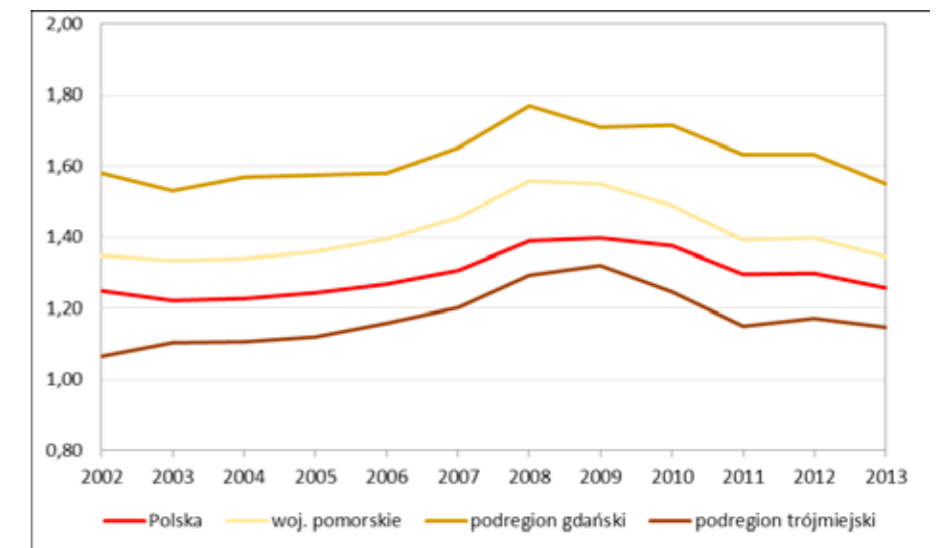
Ryc. 7. Urodzenia i zgony na 1000 mieszkańców.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wspomniane przeobrażenia wynikające ze zjawisk opisywanych w koncepcji drugiego przejścia demograficznego odnoszą się także do współczynnika dzietności. Po krótkotrwałym okresie wzrostu współczynnika dzietności w połowie minionej dekady nastąpiła ponowna tendencja spadkowa (ryc. 8). W całym analizowanym okresie współczynnik dzietności nie przekraczał poziomu 1,8, a więc nie zapewniał poziomu zastępowalności pokoleń.

Najwyższe wartości wskaźnika charakterystyczne były dla podregionu gdańskiego, znacznie wyższe niż średnia krajowa i średnia dla województwa pomorskiego. Potwierdza to tezę, że o stosunkowo dobrej kondycji demograficznej całego OM stanowi jego obszar uzupełniający.

Obserwowane jest również przesuwanie się wieku najwyższej płodności kobiet, co jest tendencją nie tylko w analizowanym obszarze metropolitalnym, ale również w całej Polsce. Według danych GUS w 2002 r. najwięcej urodzeń w OM obserwowano w grupie kobiet w wieku 20-24 lata (27,2%) oraz 25-29 lat (36,9%). Natomiast w 2013 r. nastąpiło przesunięcie ku wyższym grupom wiekowym: najwięcej dzieci rodziły kobiety w wieku 25-29 lat (35,0%) oraz 30-34 lata (30,5%). Ujęcie zmian liczby ludności w ramy typologiczne i przestrzenne pozwala wychwycić terytorialne zróżnicowanie struktur demograficznych. W tym celu wykorzystano typologię J.W. Webba (1963; ryc. 9) określającą relacje między przyrostem lub ubytkiem naturalnym oraz ruchem migracyjnym. Typologię przeprowadzono dla dwóch okresów: 1995-2003 oraz 2004-2013 (tj. przed i po przystąpieniu Polski do UE i masowych ruchach migracyjnych).

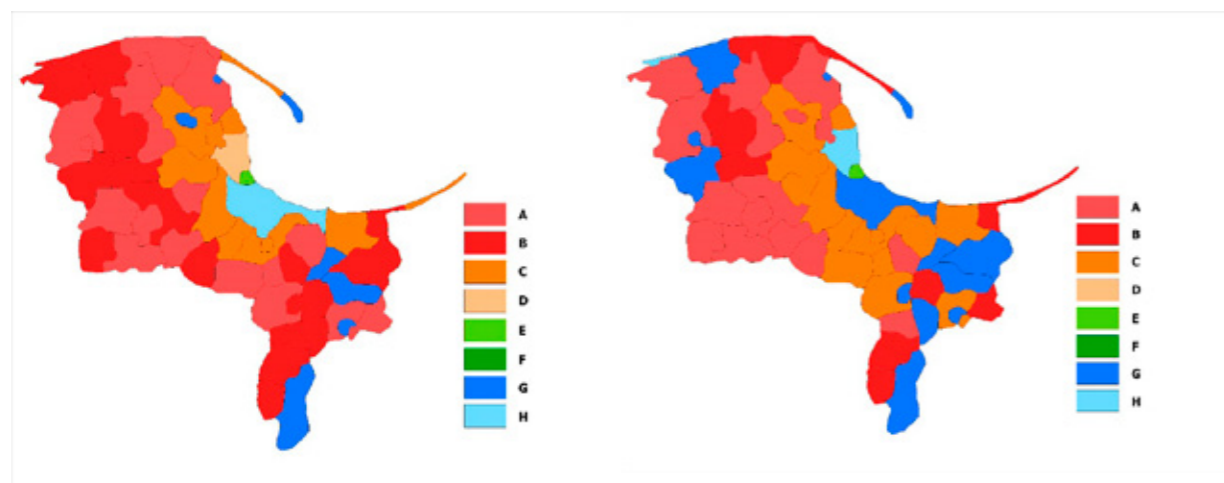


Ryc. 8. Współczynnik dzietności.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W pierwszym analizowanym okresie (1995-2003) rzeczywisty wzrost liczby ludności (typy A, B, C, D) charakteryzował większość analizowanych jednostek, w tym również cały obszar metropolitalny (typ B). Wyróżnione typy układają się w charakterystyczne strefy. Pierwszą strefę tworzy rdzeń OM (bez Gdyni), w którym w analizowanym okresie miały miejsce zmiany depopulacyjne. Depopulacja dotyczyła też wybranych gmin rozrzuconych wyspowo w obrębie OM.

Kolejną strefę (można ją nazwać przejściową) o dość pozytywnych charakterystykach demograficznych tworzą jednostki otaczające rdzeń. Pozostała, trzecia strefa, to większość obszaru uzupełniającego OM, w których zachodziły pozytywne przemiany demograficzne, które prowadziły do liczebnego wzrostu populacji. W drugim okresie (2004-2013) obraz przestrzenny jest już bardziej mozaikowy. Negatywne procesy demograficzne nadal dotyczą rdzenia, łącznie z Gdynią, która w poprzednim okresie wykazywała cechy pozytywne.



Ryc. 9. Typologia Webba (lewa strona: 1995-2003, prawa strona: 2004-2013).

Źródło: opracowanie własne.

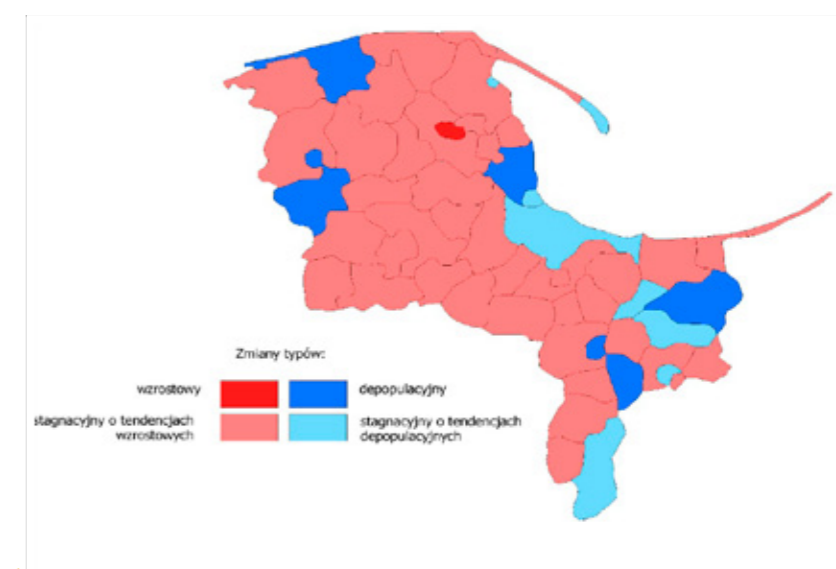
Zwiększyła się liczba jednostek reprezentujących typy depopulacyjne, względnie stagnacyjne o tendencjach depopulacyjnych. Strefa druga otaczająca rdzeń o względnie pozytywnych charakterystykach ludnościowych uległa rozszerzeniu kosztem strefy trzeciej wyróżniającej się wzrostem ludnościowym.

W celu wychwycenia rozwoju tendencji demograficznych dokonano grupowania uzyskanych typów w dwóch badanych okresach (tab. 1). Pozytywne zmiany przejawiające się przyrostem rzeczywistym ludności (typ I) odnosiły się tylko do gminy miejskiej Wejherowo (ryc. 10), głównie za sprawą dodatniego salda migracyjnego, a w drugiej kolejności szybkiego tempa przyrostu naturalnego w okresie 2004-2013. Stosunkowo korzystne przemiany demograficzne reprezentują również jednostki o typie stagnacyjnym z tendencjami wzrostowymi (III). Tworzą one zwarty obszar rozciągający się od Kaszub na zachodzie poprzez fragment Kociewia po Żuławy Wiślane i Mierzęję Wiślaną. Negatywne przemiany demograficzne (typ II i IV) charakterystyczne są dla rdzenia OM (największe zmiany depopulacyjne zaszły w Gdyni) oraz innych gmin miejskich i miejsko-wiejskich (Tczew, Nowy Dwór Gdański, Malbork, Hel, Puck, Lębork).

Tabela 1. Zmiany typów Webba w latach 1990-2010.

Typ	Nazwa typu	Charakterystyka	Liczba jednostek w danym typie
I	wzrostowy	w pierwszym okresie miał miejsce ubytek rzeczywistej ludności (E, F, G, H), a w drugim okresie wzrost liczby ludności (A, B, C, D), np. E → A	1
II	depopulacyjny	w pierwszym okresie miał miejsce wzrost liczby ludności (A, B, C, D), a w drugim doszło do ubytku rzeczywistej ludności (E, F, G, H), np. D → H	8
III	stagnacyjny o tendencjach wzrostowych	1. w badanych okresach nie zaszły zmiany w obrębie danego typu odnoszącego się do przyrostu rzeczywistej ludności (A, B, C, D), np. A → A. 2. zmiany wystąpiły w obrębie typów charakteryzujących przyrost rzeczywistej ludności (A, B, C, D), np. A → B	41
IV	stagnacyjny o tendencjach depopulacyjnych	1. w badanych okresach nie zaszły zmiany w obrębie danego typu odnoszącego się do ubytku rzeczywistej ludności (E, F, G, H), np. E → E. 2. zmiany wystąpiły w obrębie typów charakteryzujących ubytek rzeczywistej ludności (E, F, G, H), np. E → F	8

Źródło: opracowanie własne.



Ryc. 10. Zmiany typów Webba (porównanie okresów 1995-2003 oraz 2004-2013).

Źródło: opracowanie własne.

Przeprowadzona typologia wykazała, że kondycja demograficzna ludności obszaru metropolitalnego jako całości jest stosunkowo dobra. Wykazuje też pozytywne tendencje w analizowanym okresie (1995-2013). Negatywne przemiany demograficzne nie zachodzą na dużym obszarze, jednak niepokojące pod względem rozwoju demograficznego są procesy depopulacyjne zachodzące w rdzeniu OM, koncentrującym prawie połowę mieszkańców OM. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że głównie w przypadku Gdańska, w mniejszym stopniu Gdyni, depopulacja wynika z odpływu migracyjnego ludności związanego m.in. z procesem suburbanizacji. W obu przypadkach depopulacja potęgowana jest przez ubytek naturalny ludności. Niekorzystne tendencje dotyczą Sopotu, w którym za depopulację w odpowiada przede wszystkim ubytek naturalny ludności.

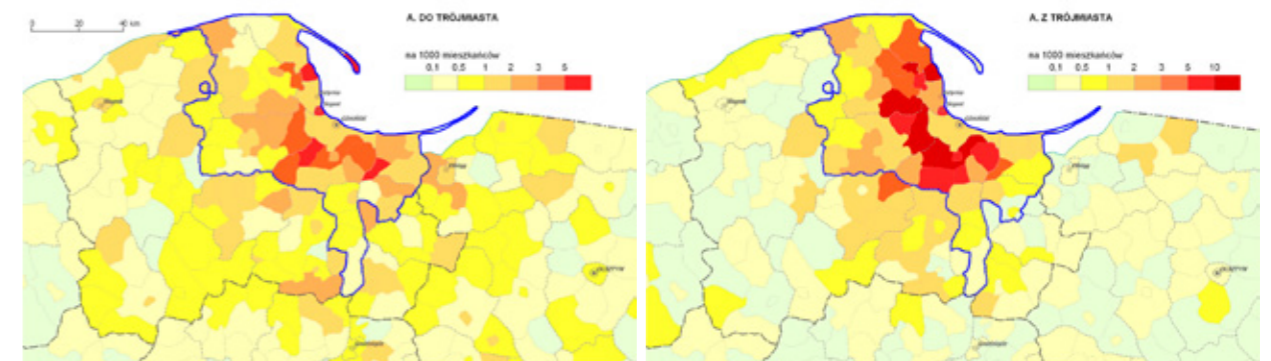
Migracje i zasięgi oddziaływania

W warunkach niskiej stopy urodzeń, współcześnie to migracje są kluczowym czynnikiem zmian demograficznych na danym obszarze, zwłaszcza w strefach suburbanizacji i w regionach depopulacyjnych. Odpowiednie dane macierzowe za 2012 r. przedstawiono na dwóch mapach (ryc. 11). Zasięg oddziaływania Trójmiasta pod względem imigracji wiąże się z najbliższym zapleczem gmin podmiejskich (zwłaszcza Kosakowo od północy, Kolbudy na południu i Ostaszewo na wschodzie, w których to jednostkach w 2012 r. notowano powyżej 5 wymeldowań na 1000 zameldowanych mieszkańców). Nieco niższy poziom charakteryzuje inne gminy strefy podmiejskiej, zwłaszcza na południe od Gdańska (Żukowo Przywidz, Cedry Wielkie; 3-5 przemeldowań na 1000 mieszkańców). Widać też dosyć wyraźnie, że zasięg oddziaływania Trójmiasta dotyczy nie tylko województwa pomorskiego, ale także zachodniej części warmińsko-mazurskiego, m.in. okolic Elbląga.

W przypadku wymeldowań zasięg oddziaływania jest znacznie mniejszy i wiąże się ściśle ze strefą podmiejską rozumianą jako zwłaszcza pas gmin przyległych do granic administracyjnych Trójmiasta. Przy tym wskaźniki zameldowań są

parokrotnie wyższe, niż wymeldowań, przesądzając o dodatnim saldzie migracji. Najwyższy poziom odnotowano w gminach Pruszcz Gdański (gmina wiejska) i Kosakowo (powyżej 20 zameldowań na 1000 zarejestrowanych mieszkańców).

Zasięgi oddziaływania dowodzą dwóch wniosków. Po pierwsze, zlewnia migracyjna wykracza znacznie poza granice obecnego województwa, a ośrodek trójmiejski skutecznie konkuruje w pozyskiwaniu migrantów zwłaszcza z Olsztynem, a częściowo z Bydgoszczą. Po drugie, strefa suburbanizacji rezydencjalnej jest stosunkowo niewielka, przynajmniej w porównaniu z zasięgiem obszaru metropolitalnego, złożonego z około 50 gmin. Charakterystyczne jest też, że poza tym obszarem znajduje się wiele gmin, w których wskaźniki przemeldowań nie odbiegają od poziomu spotykanego wewnątrz OM lub są nawet wyższe (np. Nowa Karczma w powiecie kościerskim).



Ryc. 11. Zameldowania i wymeldowania do i z Trójmiasta w 2012 r. według gmin.

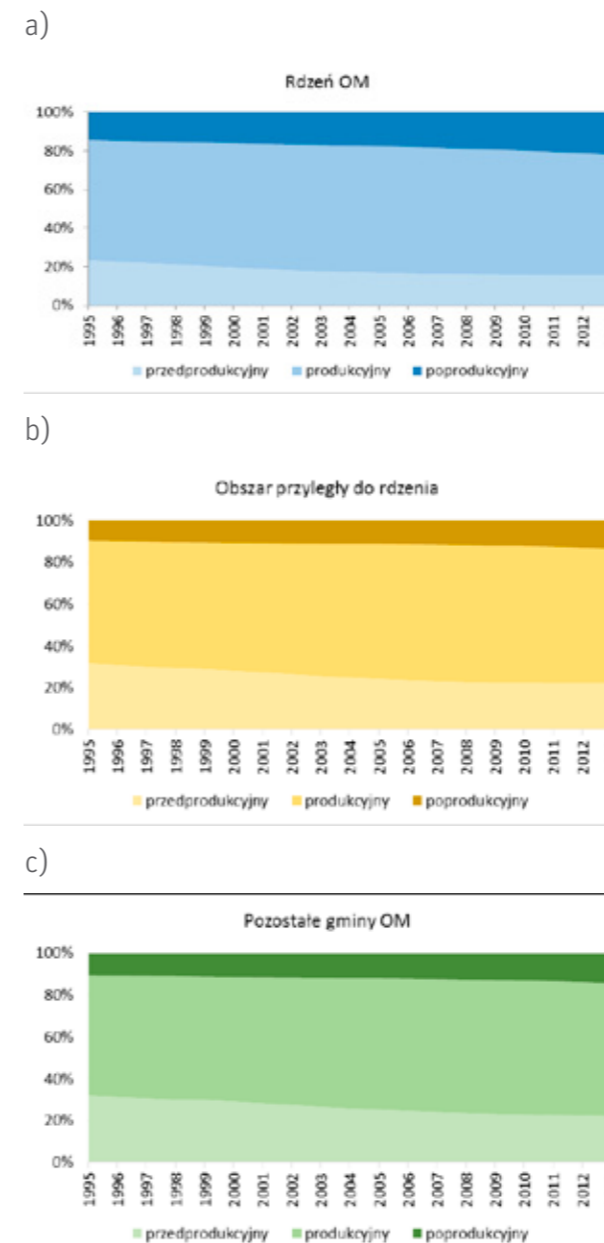
Źródło: na podstawie danych GUS.

Struktura płci i wieku oraz starzenie się ludności

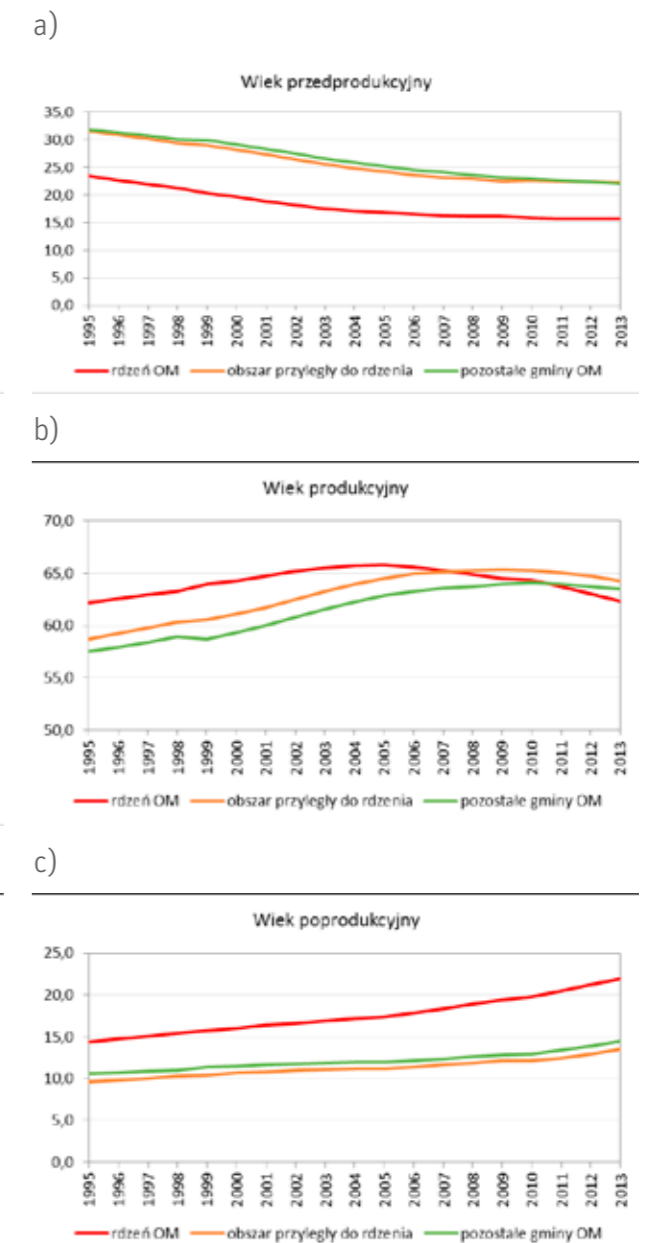
Przemiany ruchu naturalnego, wynikające z drugiego przejścia demograficznego, jak i ruchy migracyjne wpływają zarówno na procesy depopulacyjne jak i strukturę ludności, w tym proces starzenia się społeczeństwa. W procesie tym niezwykle dotkliwe dla gospodarki jest starzenie się zasobów pracy przy malejącym współczynniku aktywności zawodowej,

nawet wśród osób w wieku produkcyjnym. Społeczeństwo OM charakteryzuje się postępującą deformacją struktury ludności według płci charakteryzującą się stale rosnącą przewagą liczebności kobiet nad mężczyznami. W 1995 r. wskaźnik feminizacji wynosił 105, a w 2013 r. – 106. Przestrzenny rozkład wskaźnika feminizacji nie jest równomierny. Można zauważyć dualny podział: miasto-wieś. Największa przewaga liczebna kobiet nad mężczyznami charakterystyczna jest dla rdzenia OM (największa jest w Sopocie – 116 w 2013 r.) oraz innych miast OM (Jastarnia, Krynica Morska, Łębork, Łeba, Malbork, Puck, Rumia, Tczew, Wejherowo, Władysławowo). Przeciwną dla struktury ludności według płci w miastach są obszary wiejskie, na których rozkład liczebny kobiet i mężczyzn jest podobny lub też na korzyść mężczyzn. Stosunek liczbowy kobiet i mężczyzn wpływa na ilość zawieranych małżeństw, a w konsekwencji na wielkość urodzeń, chociaż w ostatnich latach obserwuje się zwiększający się odsetek urodzeń poza związkami małżeńskimi.

Analiza ekonomicznych grup wieku wskazuje na wspomniany problem zmniejszających się zasobów pracy. Spadek odsetka osób w wieku produkcyjnym obserwowany jest we wszystkich strefach OM (ryc. 12b), przy czym w rdzeniu OM pozostaje na najniższym poziomie. Rdzeń OM charakteryzuje się ponadto niekorzystnymi relacjami między analizowanymi grupami wieku (ryc. 12a) z szybko zwiększającą się grupą osób w wieku poprodukcyjnym (ryc. 12c). Stosunkowo korzystne relacje między grupami wiekowymi występują w pozostałych dwóch strefach. Najkorzystniejsza sytuacja występuje na obszarze przyległym do rdzenia, gdzie nastąpiło wyhamowanie spadku liczebności osób w wieku przedprodukcyjnym przy jednocześnie najmniej dynamicznym wzroście osób w wieku poprodukcyjnym spośród analizowanych stref. Wiązać to można z procesami suburbanizacji, które najintensywniej zachodzą w tej strefie. Podobne tendencje obserwuje się w strefie obejmującej pozostałe gminy OM.



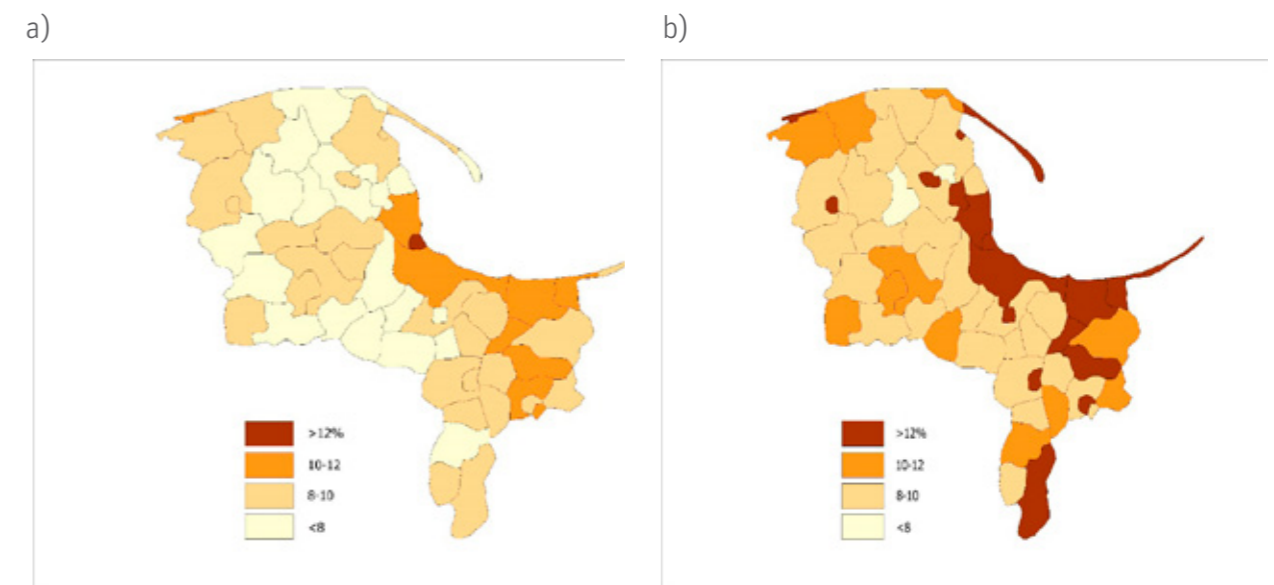
Ryc. 12. Relacje między ekonomicznymi grupami wieku. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Ryc. 13. Udział ekonomicznych grup wieku. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Jedną z poważnych zmian demograficznych ostatnich dwóch dekad jest proces starzenia się społeczeństwa, czyli wzrostu odsetka osób, które ukończyły 65 lat. Wzrost ten zależy nie tylko od wydłużenia życia, postępu cywilizacyjnego i poprawy jakości życia, ale również od spadku rozrodczości, przez co maleje odsetek dzieci i młodzieży. Może to prowadzić do różnorodnych problemów: od właściwego funkcjonowania rynku pracy, poprzez zapewnienie właściwej opieki medycznej i socjalnej po problem znaczącego obciążenia systemu emerytalnego. Jest to o tyle istotne, że obserwuje się niepokojące, również w skali całego kraju, zjawisko spadku współczynnika aktywności zawodowej ludności (w przypadku województwa pomorskiego z 58,6% w 1995 r. do 55,8% w 2013 r.).

Postępujący proces starzenia się społeczeństwa w ujęciu przestrzennym widoczny jest na rycinie 14. W 1995 r. społeczeństwo całego OM można było uznać za społeczeństwo znajdujące się w późnej fazie przejściowej między stanem młodości a starości demograficznej (wg klasyfikacji Rosseta). Odsetek osób w wieku 65 lat i więcej wynosił 10,03%. Na taki stan wpływała przede wszystkim kondycja demograficzna rdzenia OM. Najgorsza sytuacja dotyczyła Sopotu – w 1995 r. ludność tego miasta można było uznać za społeczeństwo stare (ryc. 14a). Społeczeństwo zachodniej części OM było społeczeństwem młodym, względnie znajdującym się we wczesnej fazie przejściowej między młodością a starością demograficzną. W ciągu analizowanego okresu sytuacja szybko się zmieniła. Społeczeństwo OM wkroczyło w fazę starości demograficznej – udział ludności w wieku 65 lat i więcej wynosił już 14,20%. W fazie starości demograficznej znajdowała się ludność już 19 jednostek administracyjnych OM (ryc. 14b) Na drugim biegunie pozostały tylko dwie jednostki (Reda, Luzino), których społeczeństwo nadal pozostawało w fazie młodości demograficznej. Na pozostałym obszarze nastąpiło przejście do wczesnej (przedpole starości) lub późnej (starzenie rzeczywiste) fazy przejściowej między młodością a starością demograficzną. **Starzenie się społeczeństwa można uznać za jeden z elementów stanowiących kluczowe wyzwanie OM.**



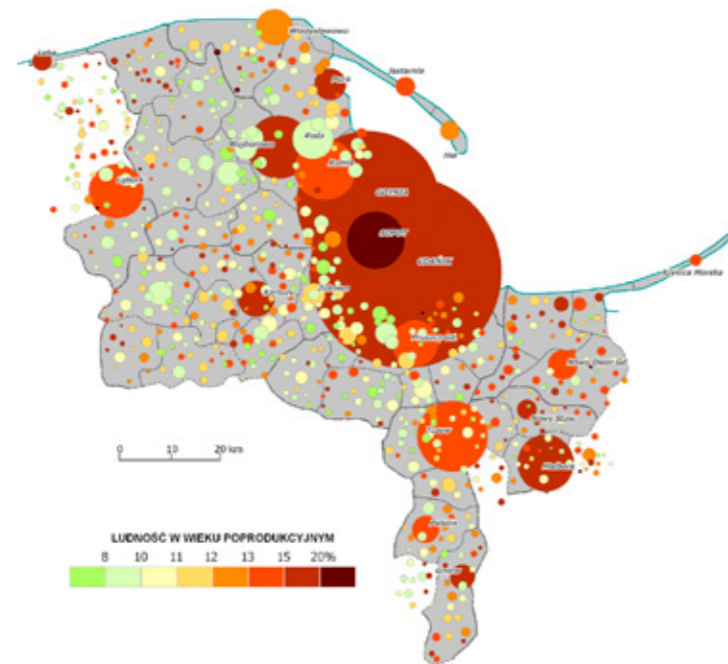
Ryc. 14. Współczynnik starości demograficznej (a – 1995, b – 2013).

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Analiza danych dotyczących struktury wieku według miejscowości wskazuje, że sytuacja jest bardzo zróżnicowana zarówno wewnątrz gmin (ryc. 15), jak i klas wielkości ośrodków osadniczych (ryc. 16). Daje się zauważyć jednak trzy dosyć wyraźne prawidłowości. Po pierwsze, jak już wspomniano, wyraźnie starsze demograficznie są miasta, w tym zwłaszcza Sopot (25,2% ludności w wieku poprodukcyjnym – aż o ponad 6 punktów procentowych więcej, niż w Gdyni i Gdańsku). Po drugie, starość demograficzna miast spada wraz z ich wielkością, podczas gdy w przypadku wsi tendencja jest odwrotna (choć nie tak silna). Przy tym dosyć charakterystyczna jest silniejsza starość demograficzna wsi najmniejszych, poniżej 300 mieszkańców. Po trzecie, na ogół młodsze od otoczenia są wiejskie ośrodki gminne (np. Choczewo, Gniewino, Trąbki Wielkie).

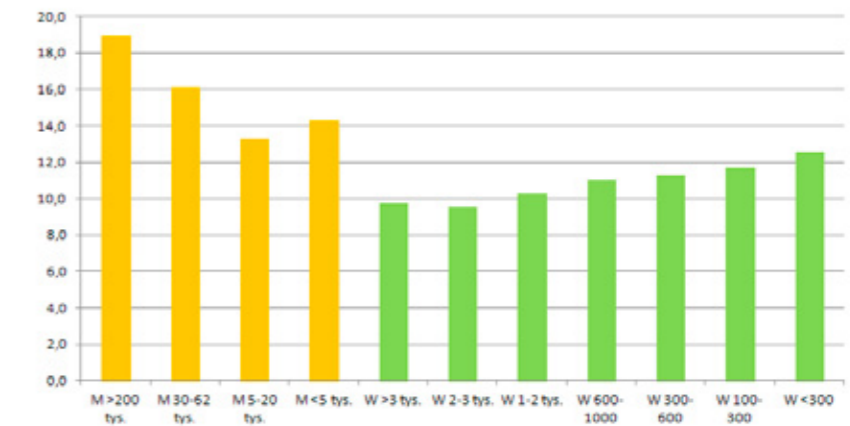
Zidentyfikowane prawidłowości mogą wynikać z kilku procesów. Po pierwsze, napływ do większych miast, choć wyraźny, jest obecnie zbyt słaby, aby zapobiec postarzaniu struk-

tury wieku i jest to cecha niekorzystna. Po drugie, w obrębie gmin wiejskich dochodzić może do migracji młodszej ludności w kierunku lokalnych centrów osadniczych, względnie wyższy jest poziom przyrostu naturalnego (co zresztą wiązać się może z napływem młodszej ludności). Jest to z jednej strony proces pożądaný z uwagi na duże rozproszenie osadnictwa wiejskiego, ale z drugiej mechanizm ten prowadzi do postarzania struktury wieku w mniejszych miejscowościach odpływowych.



Ryc. 15. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym.

Źródło: na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych, moduł 'Miejscowości').



Ryc. 16. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym według klas wielkości miast (M) i wsi (W). Udział ludności w wieku poprodukcyjnym.

Źródło: na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych, moduł 'Miejscowości').

Użytkownicy miasta

W przypadku obszarów metropolitalnych, jak też szerzej obszarów zurbanizowanych i miast, istotne jest uwzględnienie nie tylko stałej, zameldowanej populacji, ale również osób przyjezdnych. Stanowią one stosunkowo duży udział użytkowników. W przypadku Trójmiasta i jego strefy podmiejskiej (zewnątrznej), są dwie główne płaszczyzny tego zagadnienia: a) cykliczne przemieszczenia o amplitudzie dziennej lub kilkudniowej, związane przede wszystkim z dojazdami do pracy i szkół, odbywające się głównie wewnątrz obszaru metropolitalnego; b) przemieszczenia okazjonalne lub cykliczne o bardzo długiej amplitudzie (raz w miesiącu, raz w roku), a także związane z nieregularnym ruchem turystycznym i biznesowym. Jeszcze inny podział uwzględnia rozróżnienie na tzw. ludność dzienną i nocną, a stosunek obydwu populacji wyraża bardzo istotne, a na ogół niedoceniane zagadnienie, związane z dziennym cyklem życia społeczno-ekonomicznego (Śleszyński 2013a). Ma to olbrzymi wpływ na dostosowanie infrastruktury, a złasz-

4 Przykładowo na kierunku Warszawa-Gdańsk odnotowano 612 przemieszczeń, Warszawa-Gdynia – 234, a Warszawa-Sopot – 66. Łącznie spoza województwa pomorskiego i warmińsko-mazurskiego odnotowano 6,5 tys. przemieszczeń. Z kolei w odwrotnym kierunku wielkości długich przepływów były jeszcze większe (np. do Warszawy: z Gdańska – 3,2 tys., z Gdyni – 1,7 tys., z Sopotu i Tczewa – po 0,3 tys.).

cza zaplanowanie systemów transportowych i ich drożności w określonych kierunkach (zazwyczaj naprzemiennie), w tym organizacji ruchu. Można wydzielić gminy emisyjne (ludność dzienna jest niższa od nocnej), imisyjne (prawidłowość odwrotna, tj. ludność dzienna jest wyższa od nocnej) i zrównoważone (liczba jest podobna, albo wskutek niskiej mobilności, albo wskutek podobnego codziennego napływu i odpływu ludności). Największe potoki ruchu są związane z Gdańskiem i Gdynią (dojeżdżający do pracy – ryc. 17), a ponadto z Sopotem (turystyka). Przy tym populacja osób dojeżdżających do pracy do Trójmiasta według danych GUS za 2011 rok jest szacowana na 74,3 tys. i dotyczy w pewnej (małej) części dojazdów o amplitudzie dłuższej, niż jeden dzień (dojazdy cotygodniowe)⁴. Populacja osób przyjeżdżających w sprawach innych niż praca (usługi i kontakty towarzyskie – bez noclegu), nie jest dokładnie znana - na podstawie dostępnych danych o natężeniu ruchu można ją szacować na co najmniej drugie tyle, co w przypadku dojazdów do pracy (czyli na około 75 tys.).



Ryc. 17. Kierunki i natężenie przemieszczeń

w rejonie GOM z i do pracy w 2011 r.

Źródło: na podstawie danych GUS.

Przyjezdni generują dodatkowy popyt na infrastrukturę różnego typu, przede wszystkim transportową. Powoduje to utrudnienia, związane zwłaszcza z parkowaniem samochodów w centrum Gdańska, Sopotu, a w drugiej kolejności także Gdyni. Problem ten nasila się szczególnie w sezonie wakacyjnym. Planowana budowa parkingów tzw. kubaturowych w centrum Gdańska na około 1700 miejsc powinna w pewnym stopniu poprawić warunki parkowania. Specyficzną kategorią są turyści, którzy koncentrują się w Trójmieście i w niektórych innych gminach Wybrzeża oraz na Pojezierzu Kaszubskim. Najwięcej osób przynajmniej z jednym zarejestrowanym noclegiem przyjechało w 2013 r. do Gdańska (628 tys.), następnie Sopotu (196 tys.) i Gdyni (113 tys.).

Poza Trójmiastem więcej turystów koncentrowała Łeba (74 tys.), Stegna (44 tys.), Kościerzyna (37 tys.) i Malbork (27 tys.). Wymienione gminy koncentrowały 88% przyjazdów w obszarze metropolitalnym. Znaczenie ruchu turystycznego rośnie: w samym Trójmieście w latach 2004-2013 odnotowano wzrost z 562 do 938 tys., a więc o 67%. Dość podobna struktura charakteryzowała udzielone noclegi. W roku 2013 w Trójmieście udzielono 3090 tys. noclegów, z czego większość przypadła na Gdańsk (2022 tys.) i Sopot (734 tys.). Trójmiasto koncentrowało zatem nieco ponad 40% ruchu turystycznego województwa. Na obszarze metropolitalnym większe wolumeny noclegów obserwowano ponadto tylko w Łebie (429 tys.) i Kościerzynie (gmina i miasto łącznie 158 tys.). Przy tym w Trójmieście blisko połowę ruchu (47,5%) stanowili turyści zagraniczni (Gdańsk – aż 59,7%). Nowym zjawiskiem jest zakup mieszkań, głównie w Sopocie i Łebie w celach rekreacyjnych, ewentualnie biznesowych. Agencje nieruchomości obserwują rosnącą popularność tego segmentu rynku. W niektórych miejscach może on stać się istotnym czynnikiem rozwojowym, generując dodatkowe dochody podatkowe. W chwili obecnej poważną przeszkodą są jednak wysokie ceny mieszkań tego typu na polskim wybrzeżu: według informacji rynkowych, w 2014r. bardziej konkurencyjne są obiekty w Hiszpanii i Chorwacji.

Podstawowe trendy rozwoju demograficzno-osadniczego i ich prognoza

Zmiany liczby i rozmieszczenia ludności

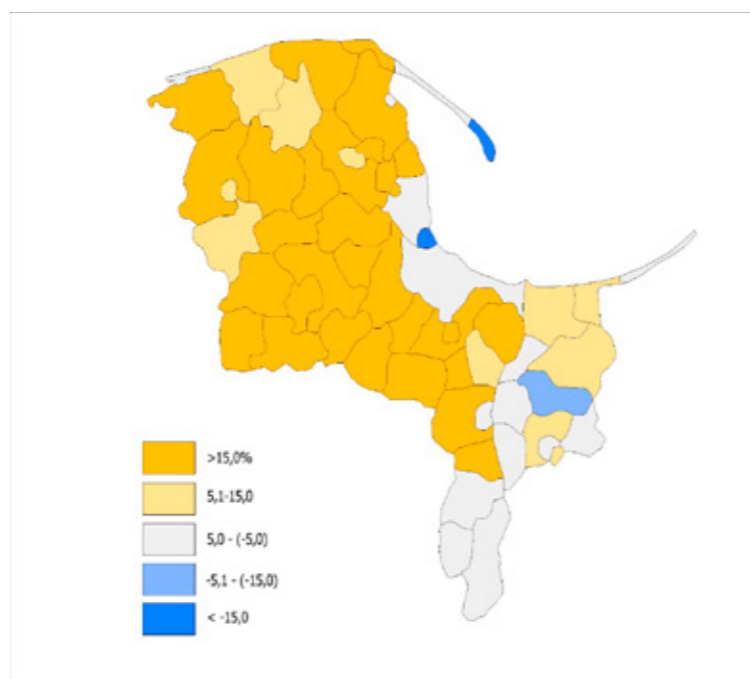
W latach 1950-2013 liczba ludności obszaru metropolitalnego podwoiła się (z 692 tys. w 1950 r. do 1,5 mln w 2013 r.). Jednak dynamiczny wzrost liczby mieszkańców OM nie był równomierny (ryc. 18).

Ryc. 18. Zmiany liczby ludności (rok 1950 = 100).

Wyraźnie zaznaczają się dysproporcje w dynamice wzrostu między strefami. Najmniejsza dynamika wzrostowa charakteryzowała strefę trzecią (196,5%). Dynamika wzrostu liczby ludności w rdzeniu OM była tylko niewiele większa niż w strefie trzeciej. Natomiast ogromną dynamiką rozwoju ludnościowego charakteryzowała się strefa druga, bezpośrednio przylegająca do rdzenia OM.

Szybki rozwój ludnościowy analizowanego obszaru wynikał z powojennej industrializacji rdzenia OM, głównie rozwoju przemysłu stoczniowego. Różnice w tempie rozwoju ludnościowego analizowanych stref były niewielkie aż do końca lat 80. XX w. Wówczas to zaznacza się dynamiczny rozwój otoczenia rdzenia OM. Zmianę tę można wiązać z początkiem procesów suburbanizacyjnych na analizowanym obszarze. Większość jednostek administracyjnych o największej dynamice rozwoju ludnościowego w latach 1950-2013 należy do drugiej strefy tj. obszaru przyległego do rdzenia OM (m.in. Reda, m. Pruszcz Gdański, Kosakowo, Rumia, Władysławowo, Pruszcz Gdański, Kolbudy, Żukowo).

Dynamika zmian ludnościowych w latach 1988-2011 (dane spisowe) w układzie administracyjnym przedstawia się następująco. Stabilna sytuacja ludnościowa dotyczy (wartości w przedziale od -5 do +5%) dotyczy Gdańska i Gdyni oraz południowej części OM (ryc. 19). Niekorzystne zmiany, prowadzące do ubytku ludności, obserwowane są w niewielu jednostkach administracyjnych. Największe rozmiary przybrały w Sopocie, Helu oraz gminie Nowy Staw. Rozwój ludnościowy dotyczy całej zachodniej części OM, łącznie z otoczeniem rdzenia OM.



Ryc. 19. Procentowe zmiany rejestrowanej liczby ludności w latach 1988-2011.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Obecnie w skali kraju obserwowane jest zjawisko koncentracji ludności na obszarach miejskich oraz – szerzej – na obszarach metropolitalnych. Jednocześnie obserwuje się zjawisko dekoncentracji ludności wewnątrz obszarów metropolitalnych tj. zmniejszania się liczby ludności w rdzeniu obszarów metropolitalnych, a wzrostem ludności na obszarach podmiejskich. Dotyczy to również analizowanego obszaru metropolitalnego. Jedyną strefą o dynamicznie zwiększającej się liczbie ludności jest strefa otaczająca rdzeń OM. Wcześniejsze badania wykazały, że suburbanizacja obejmuje swoim zasięgiem 16 gmin strefy podmiejskiej Trójmiasta, spośród których najwyższymi współczynnikami napływu migracyjnego charakteryzują się gminy: Kosakowo, Szemud, Żukowo, Kolbudy oraz gmina miejska Pruszcz Gdański (Guzik i in. 2011).

Natomiast liczba ludności rdzenia OM ulega systematycznemu zmniejszeniu, łącznie o prawie 11 tys. w latach 1995-2013, z czego ponad połowę stanowi regres ludnościowy Sopotu. Proces suburbanizacji dotyczy też mniejszych ośrodków miejskich OM, znajdujących się m.in. w strefie przylegającej do rdzenia OM (Pruszcz Gdański, Wejherowo, Rumia), które z jednej strony stanowią obszar napływu mieszkańców Trójmiasta (rdzenia OM), a z drugiej same są źródłem odpływu migracyjnego do sąsiednich gmin (Guzik i in. 2003). Oczywiście skala i intensywność suburbanizacji jest dużo mniejsza niż w przypadku rdzenia OM.

Prognozy demograficzne GUS i problem ludności nierejestrowanej⁵

Porównanie prognoz GUS, zarówno pospisowej (2004), jak też jej aktualizacji z 2008 r. wskazuje niezłą sprawdzalność dla regionów peryferyjnych i niedoszacowanie dla stref podmiejskich największych ośrodków (Śleszyński 2012, mapa nr 50, s. 150). W przypadku nowszej prognozy z 2008 r., bazującej na stanach ludnościowych z 2007 r., błąd niedoszacowania zameldowanej ludności przykładowo dla powiatu gdańskiego i Sopotu wynosi po -4,4%. Oznacza to około 1% błędu rocznie, co w perspektywie horyzontu prognozy do roku 2035 skutkować może niezgodnością w wysokości nawet 1/4 ludno-

5 W czasie prac nad modelem trwały prace w GUS nad nową prognozą, która ma być przedstawiona w październiku lub listopadzie 2014 r. Będzie ona początkowo przedstawiona w układzie województw, co jest niewystarczające z punktu widzenia niniejszego opracowania. Prognoza ta najprawdopodobniej będzie bazować na rejestrowanych stanach ludności, a więc niestety będzie powielać te same błędy, co poprzednie projekcje.

ści, przy średniej dla obszaru wynoszącej blisko 11% (168 tys. osób). Natomiast najlepiej oszacowano stany ludności dla powiatu tczewskiego i Gdyni, dla których porównanie roku 2013 z bilansów ludności i prognozy różni się poniżej 1%. Dokładne wyliczenia przedstawiono w tabeli 2. Analiza ta wskazuje, że zastosowanie prognoz GUS dla obszaru metropolitalnego ma bardzo ograniczone zastosowanie i powinna być traktowana wyłącznie orientacyjnie. Jeśli chodzi o czynnik, który mógłby równoważyć niedoszacowanie poziomu faktycznie zamieszkałej ludności w OM, czyli o poziom 'długoterminowej emigracji wahadłowej' (która jest w około połowie emigracją stałą), na terenie OM nie jest on wysoki. Według dostępnych ostatnich szczegółowych danych z poprzedniego spisu powszechnego (2002) w 90% gmin nie było to więcej, niż 3% populacji (Śleszyński 2011a; ryc. 5). Dokładniejsze obliczenia wskazują na liczbę 21 tys. mieszkańców OM przebywających 'długoterminowo' czasowo powyżej 12 miesięcy (według nomenklatury GUS). Gdyby nawet te wartości podwoić, nie stanowiłoby to więcej, niż 2-3% aktualnej populacji.

Można przyjąć, że problem nierejestrowanej emigracji zagranicznej w przypadku OM nie jest tak istotny, jak np. dla Śląska Opolskiego. Ma to jednak istotne znaczenie z punktu widzenia wyczerpywania się zasobów migracyjnych z bardziej odległych regionów (np. regionu słupskiego i warmińsko-mazurskiego), które potencjalnie zamiast do Trójmiasta i jego strefy podmiejskiej, kierują się za granicę.



Ryc. 20. Przeszacowanie rzeczywistych stanów ludnościowych w 2002 r. z powodu długoterminowych wyjazdów zagranicznych. Źródło: na podstawie danych GUS (Śleszyński 2011a).

Generalny wniosek jest taki, że prognoza demograficzna GUS (tab. 3, ryc. 21, 22) dla OM jest niedoszacowana. Niedoszacowanie to może być jednak większe, biorąc pod uwagę problem ludności nierejestrowanej (Śleszyński 2004, 2005). Przykładowe badania w aglomeracji warszawskiej na podstawie szacunku rynku pracy (Śleszyński 2012) i porównania adresów zameldowania korespondencyjnych w bazach ZUS (Śleszyński 2011a) pokazują, że skala tego zjawiska może sięgać 7-13% populacji oraz jest odpowiednio większa w najbardziej mobilnych kategoriach wieku (wiek produkcyjny mobilny). Wynika to z nierejestrowanych migracji, zarówno w rdzeniu, jak i strefie podmiejskiej. Biorąc pod uwagę atrakcyjność osiedleńczą i skalę rejestrowanych ruchów wędrownych (Śleszyński 2011b), w przypadku OM może to dotyczyć około 10-15% populacji.

Jak wynika z warsztatów przeprowadzonych 2 lipca 2014r. w Sopocie, świadomość tego istnieje w samorządach i upatrują w tym bardzo poważnych braków diagnostyczno-prognostycznych. Z punktu widzenia planowania i ogólnie polityki rozwoju, nieślychanie ważne jest branie pod uwagę nie 'oficjalnej' liczby mieszkańców (mieszkańców zameldowanych), ale rzeczywistej ich liczby, czyli rezydentów, którzy kreują faktyczny popyt na rozmaite usługi. Są to argumenty, przemawiające za koniecznością opracowania dla potrzeb praktycznych wiarygodnych szacunków ludnościowych⁶, a w ślad za tym – prognozy demograficznej (wspomniana na wstępie nowa prognoza GUS bazuje na rejestrowanych stanach ludnościowych i będzie tak samo niewiarygodna, jak poprzednie).

6 | Wariantowe szacunki rozwoju os

Tabela 2. Porównanie prognozy demograficznej GUS z 2008 r. (według stanów ludności na koniec 2007 r.) z obserwowaną liczbą ludności w 2013 r.

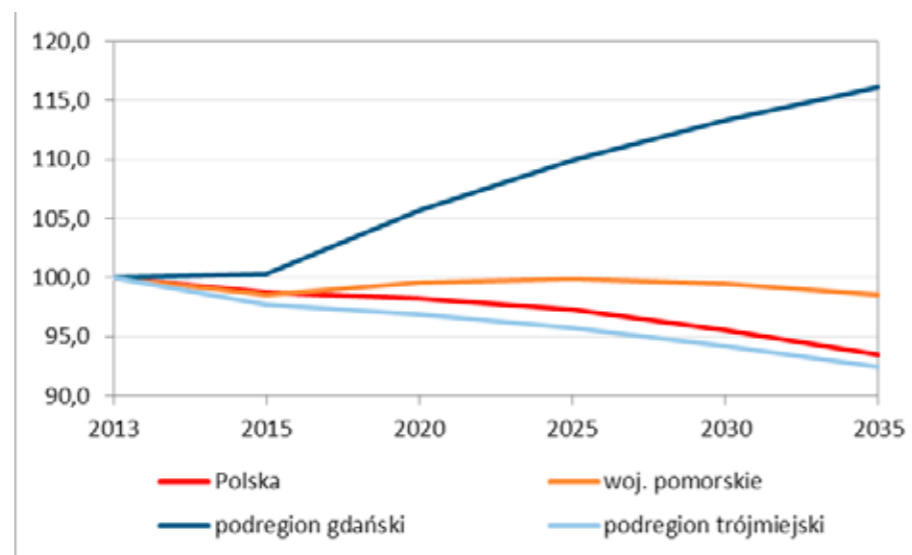
Powiat	Liczba zameldowanej ludności (2013)	Prognozowana liczba ludności na 2013 r.		Prognozowana liczba ludności na 2035 r.			
		ogółem	obserwowany błąd prognozy (niedoszacowanie)	ogółem	możliwy błąd prognozy (przy założeniu kumulacji tych samych błędów, co w latach 2007-2013)		
		tys.	%	tys.	%		
Gdańsk	461,5	451,5	-10,0	-2,2	432,0	-50,6	-11,7
Gdynia	248,0	245,8	-2,2	-0,9	230,0	-11,2	-4,9
Sopot	37,9	36,2	-1,7	-4,4	28,8	-6,8	-23,7
Gdański	105,2	100,6	-4,7	-4,4	129,0	-30,8	-23,9
Kartuski	125,1	122,3	-2,8	-2,2	144,3	-17,4	-12,1
Lęborski	66,1	63,7	-2,4	-3,6	59,6	-11,6	-19,5
Malborski	64,4	62,7	-1,7	-2,6	59,1	-8,3	-14,0
Nowodworski	36,3	35,6	-0,8	-2,1	32,6	-3,7	-11,3
Pucki	81,6	80,7	-0,9	-1,1	89,9	-5,5	-6,1
Tczewski	116,0	115,2	-0,8	-0,7	113,5	-4,0	-3,5
Wejherowski	205,9	203,1	-2,8	-1,4	247,8	-18,4	-7,4
Razem powiaty OM	1 548,1	1 517,4	-30,7	-2,0	1 566,6	-167,7	-10,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Tabela 3. Liczba ludności ogółem oraz liczba ludności w wieku poprodukcyjnym w latach 2015-2035 – prognoza GUS.

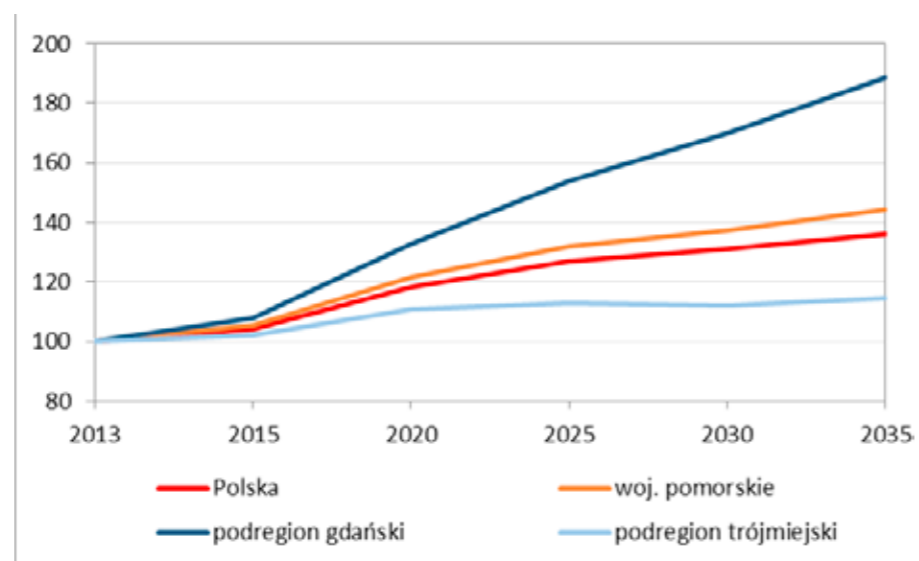
	Polska	woj. pomorskie	podregion gdański	podregion trójmiejski
	w tys.			
2015				
Ludność ogółem	38 016	2 263	556	731
Ludność w wieku poprodukcyjnym	7 380	413	80	167
2020				
Ludność ogółem	37 830	2 285	585	724
Ludność w wieku poprodukcyjnym	8 368	476	98	181
2025				
Ludność ogółem	37 438	2 292	609	716
Ludność w wieku poprodukcyjnym	8 997	517	113	185
2030				
Ludność ogółem	36 796	2 283	628	704
Ludność w wieku poprodukcyjnym	9 289	539	125	184
2035				
Ludność ogółem	35 993	2 263	644	691
Ludność w wieku poprodukcyjnym	9 622	565	139	188
2015-2035 (w tys.)				
Ludność ogółem	-2 023	0	88	-40
Ludność w wieku poprodukcyjnym	2 241	152	59	21
2015-2035 (2015=100)				
Ludność ogółem	94,7	100,0	115,8	94,6
Ludność w wieku poprodukcyjnym	130,4	136,8	174,4	112,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Ryc. 21. Procentowe zmiany liczby ludności (2013 = 100) – prognoza GUS.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Ryc. 22. Procentowe zmiany liczby ludności w wieku poprodukcyjnym (2013 = 100) – prognoza GUS.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Analiza benchmarkingowa (porównanie zmiennych 1995-2013)

Ze względu na łatwą porównywalność danych dla potrzeb benchmarkingu zestawienia dokonano w układzie podregionów (NUTS3). Tam, gdzie było to możliwe w porównaniach uwzględniono również OM Göteborga (Szwecja) oraz OM Turku (Finlandia), w podziale na rdzeń OM (miasto) oraz jego strefę zewnętrzną.

Z zamieszczonego porównania wybranych zmiennych wynika, że lepszą kondycją demograficzną charakteryzują się otoczenia OM niż ich rdzenie. Tak jest we wszystkich analizowanych obszarach metropolitalnych w Polsce. Dodatkowo podregion gdański, jako bezpośrednie zaplecze OM, charakteryzuje się lepszymi wartościami wskaźników niż podregion poznański i wrocławski. We wszystkich analizowanych przypadkach zachodzi proces dekoncentracji ludności w rdzeniach obszarów metropolitalnych, najintensywniej w Poznaniu, we Wrocławiu i w Trójmieście na podobnym poziomie. Natomiast występuje dynamiczny wzrost ludności w otoczeniu obszarów metropolitalnych, przede wszystkim w przypadku podregionu gdańskiego, co należy uznać za duży atut rozwojowy w dłuższej perspektywie czasowej. Ten dynamiczny wzrost wynika m.in. z ciągle wysokiego wskaźnika przyrostu naturalnego.

Tabela 4. Porównanie wybranych cech społeczno-ekonomicznych podregionu trójmiejskiego z innymi regionami tego typu w Polsce i za granicą.

	Podre- gion trój- miejski	Pod- region gdański	m. Po- znań	Podre- gion po- znański	m. Wro- cław	Pod- region wrocław- ski	m. Göte- borg	OM Göte- borga (bez mia- sta)	m. Turku	OM Tur- ku (bez miasta)
Procentowe zmiany liczby ludności	-1,4	26,7	-5,7	25,9	-1,5	9,5	18,7	16,3	10,5	18,8
Saldo migracji na 1000 mieszkańców	-0,3/0,6	2,6/7,1	0,9/-4,7	3,5/10,0	1,8/2,2	-0,4/6,5	8,9/7,5	-	12,6/9,9	-0,9/3,3
Przyrost/ubytek naturalny	-0,3/-0,9	7,0/5,5	-2,4/-0,2	2,4/3,5	-2,0/-0,7	2,0/0,8	1,4/5,9	4,5/2,8	1,4/0,3	4,8/2,5
Urodzenia na 1000 mieszkańców	9,1/9,2	14,5/12,3	8,5/10,3	12,0/11,4	7,6/9,6	11,4/9,8	12,6/14,3	12,4/10,8	12,2/10,3	12,5/10,4
Zgony na 1000 mieszkańców	9,4/10,1	7,5/6,8	10,9/10,5	9,6/7,9	9,6/10,3	9,4/9,0	11,2/8,4	8,0/7,9	10,8/9,9	7,8/8,0
Struktura ludności wg ekonomicznych grup wieku										
przedprodukcyjny	23,4/15,8	32,6/23,1	23,1/15,5	30,0/21,2	22,2/14,9	28,8/19,1	-	-	-	-
produkcyjny	62,2/62,3	57,5/63,6	61,7/63,2	58,1/64,4	62,4/63,6	58,2/64,7	-	-	-	-
poprodukcyjny	14,4/21,9	9,9/13,3	15,2/21,3	11,9/14,4	15,4/21,5	13,0/16,2	-	-	-	-
Wskaźnik starości	11,6/17,6	7,9/10,4	12,4/17,1	9,8/11,2	12,4/17,2	10,6/12,6	-	-	-	-
Współczynnik dzietności*	1,06/1,15	1,58/1,55	0,97/1,17	1,29/1,41	0,89/1,09	1,25/1,26	1,74/1,90		1,70/1,73	
Wielkość gospodarstw domowych (udział rodzin wielodzietnych – 5 osób i więcej)**	6,9/6,3	20,6/19,7	6,7/6,8	20,7/18,2	5,5/5,7	17,9/16,0	-/4,8	-	5,3/5,0	9,4/7,8

* dla regionów w Polsce – porównanie lat 2002 i 2013; dla m. Göteborg i OM Göteborga (bez miasta) dane obejmują region Västsverige (NUTS2) dla lat 1995/2012; dla m. Turku i OM Turku (bez miasta) dane obejmują region Etelä-Suomi (NUTS2) dla lat 2000/2012

** dla podregionów w Polsce – porównanie lat 2002 i 2011 (dane ze spisów powszechnych); dla Göteborg dane tylko z 2013 r.; dla m. Turku i OM Turku (bez miasta) dane z lat 1995 i 2013.

Źródło: GUS (Bank Danych Lokalnych); SCB – Statistics Sweden; Statistics Finland; Eurostat.

W przypadku OM Göteborga oraz OM Turku dysproporcje takie nie występują. Rozwój ludnościowy dotyczy zarówno rdzenia OM jak i jego otoczenia. W przypadku OM Göteborga procesy miastotwórcze są na tyle silne, że miasto prężniej się rozwija demograficznie niż jego suburbia. Oba obszary wykazują się stosunkowo wysokimi wartościami wskaźnika przyrostu naturalnego, zdecydowanie wyższymi niż polskie obszary metropolitalne. Tylko podregion gdański charakteryzuje się wyższym przyrostem naturalnym.

Podregion gdański wyróżnia się również stosunkowo dobrymi relacjami między analizowanymi ekonomicznymi grupami wieku. Na drugim biegunie znajduje się Trójmiasto z szybko zwiększającą się grupą osób w wieku poprodukcyjnym i w zasadzie niezmiennym udziałem osób w wieku produkcyjnym. W żadnym z analizowanych podregionów nie ma tak dużych dysproporcji w strukturze wieku jak w przypadku podregionu trójmiejskiego i gdańskiego. Dotyczy to również innych wskaźników. Wysoki współczynnik dzietności w podregionie gdańskim plasuje go najwyżej spośród analizowanych podregionów. Wynika to z wspomnianych wcześniej stosunkowo dużej prężności demograficznej Kaszub, gdzie nadal popularny jest model dużej wielopokoleniowej rodziny. Pozostałe podregiony wykazują się zdecydowanie niższymi wartościami współczynnika. Należy jednak zaznaczyć, że we wszystkich przypadkach współczynnik dzietności jest na tyle niski, że nie zapewnia prostej zastępowalności pokoleń, nawet w przypadku podregionu gdańskiego. W przypadku analizowanych miast skandynawskich dostępne dane obejmowały większy obszar tj. NUTS2. Mimo to warto zwrócić uwagę na wyższe wartości współczynnika dzietności w obu obszarach, a szczególnie na tendencję rosnącą, w szczególności w przypadku Västsverige, obejmującego OM Göteborga. Może to wynikać z dobrze funkcjonującego systemu socjalnego (model państwa opiekuńczego) oraz wysokiego wskaźnika dzietności wśród imigrantów z krajów muzułmańskich.

Analiza SWOT

Analiza wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań rozwoju osadniczego i demograficznego OM została przeprowadzona poniżej techniką SWOT. Porządkowanie zidentyfikowanych informacji nastąpiło poprzez wskazanie czterech kategorii czynników strategicznych: 1) mocnych stron (atutów, przewag i zalet cech rozwoju OM), 2) słabych stron (antonimicznie barier, słabości i wad), 3) szans (zdiagnozowanych możliwości wystąpienia korzystnych zmian ilościowych i jakościowych), 4) zagrożeń (zdiagnozowanych możliwości wystąpienia niekorzystnych zmian ilościowych i jakościowych). Przy tym pierwsze dwie kategorie odpowiadają w zasadzie czynnikom wewnętrznym (endogenicznym) oraz dotyczącym charakterystyki stanu aktualnego, natomiast dwie ostatnie – czynnikom zewnętrznym lub sterowanym głównie z zewnątrz oraz dotyczącym zdarzeń mogących nastąpić w przyszłości. Analiza SWOT pozwala zatem nie tylko zidentyfikować charakterystyczne cechy rozwojowe, ocenne i prognostyczne, ale także wskazać pewnego rodzaju obszary problemowe, w ramach których można tworzyć częściowe strategie realizacji celów, mających za zadanie osiągnięcie pożądanych cech rozwoju społeczno-gospodarczego i przyrodniczego w zakresie osadnictwa i demografii.

Tabela 5. Macierz SWOT

SILNE STRONY		Wpływ na rozwój OM	Istotność	Wynik
S1	Duży zasięg i atrakcyjność migracyjna	4	25%	100
S2	Atrakcyjność osiedleńcza	3	22%	66
S3	Relatywnie wysoki przyrost naturalny	3	18%	54
S4	Korzystna struktura wieku	2	15%	30
S5	Duża populacja osób w wieku produkcyjnym	2	11%	22
6	Zróżnicowanie kulturowe, w tym kultura kaszubska	2	9%	18
SŁABE STRONY		Wpływ na rozwój OM	Istotność	Wynik
W1	Brak taniego budownictwa komunalnego i wysokie ceny mieszkań w rdzeniu	3	25%	75
W2	Brak koordynacji i planowania prowadzący do przeszacowania terenów mieszkaniowych i niekontrolowanej urbanizacji	4	40%	60
W3	Starzejące się społeczeństwo	2	15%	30
W4	Słaba ranga lokalnych ośrodków i dysproporcje w wielkości miast	2	10%	20
W5	Niedopasowanie struktury płci w wieku małżeńskim	1	8%	8
6	Brak szczegółowych i wiarygodnych badań dotyczących osadnictwa i prognoz	1	2%	2

SZANSE		Wpływ na rozwój OM	Prawdopodobieństwo wystąpienia	Wynik
O1	Atrakcyjność zamieszkania	4	4	16
O2	Nowe regulacje prawne związane z ładem przestrzennym	4	2	8
O3	Relatywnie lepsze wskaźniki demograficzne	2	4	8
O4	Skuteczna polityka prorodzinna	3	2	6
O5	Napływ osób przedsiębiorczych	3	2	6
6	Rewitalizacja społeczno-gospodarcza	2	2	4
7	Aktywizacja starszej ludności	1	3	3
8	Powrót migrantów zarobkowych	1	1	1
ZAGROŻENIA		Wpływ na rozwój OM	Prawdopodobieństwo wystąpienia	Wynik
T1	Konkurencja, wzrost rangi i atrakcyjności innych ośrodków w kraju	3	3	9
T2	Brak nowych skutecznych regulacji prawnych dotyczących ładu przestrzennego	4	2	8
T3	Postępująca polaryzacja rozwoju przestrzennego	3	1	3
T4	Emigracja wykwalifikowanych osób za granicę – zubażanie kapitału społecznego			
T5	Spadek wpływów podatkowych od osób pracujących wraz z koniecznością podnoszenia opłat lokalnych			

Ostatecznie otrzymano następujące wyniki parametryzacji (suma siły oddziaływań):

	Szanse (O)	Zagrożenia (T)
Silne strony (S)	23	17
Słabe strony (W)	16	15

Wskazują one na strategię agresywną, w której przeważają silne strony OM, do których należy przede wszystkim korzystna struktura i prężność demograficzna oraz atrakcyjność migracyjna OM. Z drugiej strony niewykorzystanie istniejącego potencjału (silnych stron) może stanowić zagrożenie dla rozwoju OM.

Podsumowanie: propozycje działań i współpracy w ramach OM

1. Z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju osadniczego najważniejszym postulatem jest **ograniczenie terenów zabudowy mieszkaniowej w studiach uikzp i planach miejscowych**. Wymaga to nie tylko działań lokalnych, ale także wspierania działań tego typu na szczeblu centralnym, włącznie ze zmianą aktualnej Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2003 r. Wydaje się, że OM powinien opracować wspólną strategię takich działań, w tym oszacować rzeczywiste potrzeby wynikające z popytu na grunty budowlane oraz zlecić wykonanie wiarygodnej prognozy demograficznej, poszerzonej o elementy mieszkaniowe i osadnicze. Docelowo konieczne jest przygotowanie dokumentów planistycznych w rodzaju 'planu zagospodarowania przestrzennego' dla całego obszaru metropolitalnego. W chwili obecnej kwestią dyskusyjną jest to, czy taki dokument powinien obejmować aż tak rozległy obszar, obejmujący połowę województwa.
2. Konieczne jest **wspieranie polityki mieszkaniowej**, aby zapobiegać odpływowi ludności na tereny podmiejskie (rozwój czynników miastotwórczych) i niekontrolowane „rozlewanie się” miast (*urban sprawl*). Inaczej będzie to skutkowało koniecznością dużych nakładów finansowych w celu zapewnienia odpowiedniej infrastruktury (technicznej, drogowej itp.).

3. **Wiarygodne prognozy powinny stać się podstawą do oszacowania i oceny potrzeb związanych ze spodziewanymi zmianami osadniczymi i demograficznymi.** Dotyczy to zwłaszcza analizy popytu na usługi publiczne dla różnych kategorii wieku ludności, związane z depopulacją i koncentracją na różnych obszarach oraz wzrostem udziału ludności starszej. Uwagę należy zwrócić na dostępność czasowo-przestrzenną i transportową, a zwłaszcza stopień obsłużenia transportem publicznym. Optymalne byłoby oszacowanie w każdej gminie spodziewanych w najbliższych 10-20 latach zmian demograficzno-migracyjnych, a następnie wyznaczenie odpowiednich dla tego popytu obszarów zabudowy mieszkaniowej. Badanie to ze względu na istniejące poważne zainwestowanie inwestycyjne i istniejące rozproszenie mogłoby być czysto spekulacyjne, ale pokazywałoby istnienie narzędzi do racjonalnego planowania. Warto podkreślić, że w przypadku obszarów metropolitalnych byłoby to opracowanie pionierskie w skali kraju.
4. Z depopulacją mniejszych wsi, zwłaszcza na krańcach południowo-wschodnich i północno-zachodnich, wiąże się problem porzucania 'starej' infrastruktury i jej zagospodarowania. Rozwiązaniem może być konwersja na funkcje letniskowo-rekreacyjne.
5. Niedocenianym czynnikiem może być wykorzystanie więzi migracyjno-rodzinnych dla wzmacniania spójności funkcjonalnej i powiązań społecznych oraz przepływu bodźców rozwojowych. Wymaga to sprawniejszego powiązania komunikacyjnego oraz swego rodzaju zachęt, w postaci np. wspomnianego wyżej zagospodarowania porzucanej infrastruktury.
6. W obliczu niewystarczającej i niekiedy mało wiarygodnej statystyki, konieczny jest wyczerpujący monitoring zmian demograficznych w ścisłym powiązaniu ze zmianami zagospodarowania przestrzennego.
7. Wskutek braku poważniejszych działań państwowych, konieczne są działania lokalne, przy wsparciu samorządu wo-

- jewódzkiego. Pozytywna polityka prorodzinna powinna polegać na wsparciu rozwoju demograficznego poprzez stworzenie kompleksowego systemu pomocy dla ludzi młodych zakładających rodziny i rodzin wielodzietnych. Można tu wymienić zwłaszcza rozszerzenie na inne jednostki samorządu lokalnego karty dużej rodziny, zapewnienie dostępu do odpowiedniej infrastruktury (żłobki i przedszkola, zwłaszcza w dużych zakładach pracy). Polityka prorodzinna powinna być jednak ukierunkowana na rozwój zaradności, a nie na subsydiowanie nieudolności, stąd bardzo ostrożnie należy podchodzić do 'prostego' finansowania w postaci różnego rodzaju zasiłków, zapomóg, itp.
8. Wyjście naprzeciw aktualnym trendom demograficznym, głównie w zakresie starzenia się społeczeństwa polegać powinno na zapewnieniu odpowiedniego poziomu opieki medycznej i społecznej. Spodziewany wzrost liczby beneficjentów wymaga uruchomienia lub zwiększenia kształcenia odpowiednich specjalizacji, np. medycznych. Wzrost populacji starszej spowoduje też uruchomienie tzw. *silver economy*. Może to być istotnym czynnikiem dochodowym, zwłaszcza że w niektórych miejscach (Sopot, częściowo Gdynia i Gdańsk) jest obserwowany popyt na mieszkania ze strony bogatszych osób w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym, lokujących w ten sposób swe oszczędności.
 9. Konieczne są próby włączania ludności w wieku poprodukcyjnym do czynnego życia społecznego, w tym ich aktywizacja zawodowa. Aktywizacja sąsiedzka i powstawanie więzi tego typu mogą znacząco wspomóc działania instytucji publicznych w podnoszeniu standardu opieki i bezpieczeństwa zdrowotnego osób starszych.
 10. Starzenie się społeczeństwa będzie musiało skutkować rozwojem różnorodnych usług (medycznych, społecznych, socjalnych itp.), które będą zapewniać odpowiednio przygotowane osoby. Będzie istniała konieczność zapewnienia tym osobom dostępu do odpowiedniego wykształcenia, różnego rodzaju kursów, szkoleń itp.

11. Wskazana jest szersza profilaktyka zdrowotna i promocja zachowań prozdrowotnych (tryb życia, zachowania ryzykowne, aktywność fizyczna), ograniczająca w przyszłości leczenie różnych schorzeń i chorób i związane z tym koszty.
12. Naturalne powinno być dostosowanie sieci instytucjonalno-organizacyjnej związanej zarówno z polityką osadniczą, jak i polityką społeczną dla całej aglomeracji. Dotyczyć to powinno zwłaszcza szacowania potrzeb inwestycyjnych i racjonalnego planowania terenów pod różne funkcje, jak też dostosowania obsługi publicznej różnych usług. W chwili obecnej jest to konieczne na poziomie wojewódzkim, ale optymalne byłoby planowanie na poziomie miejskich obszarów funkcjonalnych (nie tylko metropolitalnych). Przyjęcie takiego wniosku otwiera dyskusję związaną z efektywnością i optymalizacją systemu administracyjno-terytorialnego kraju, który okazuje się niewydolny i niespełniający pełni oczekiwań zwłaszcza na najintensywniej rozwijających się i silnie powiązanych funkcjonalnie obszarach metropolitalnych.

Spis literatury

- Dutkowski M. (red.), 1999, *Diagnoza stanu województwa pomorskiego*, Pomorskie Studia Regionalne, Gdańsk.
- Karta Dużej Rodziny; 2014, <http://www.prezydent.pl/dla-rodziny/karta-duzej-rodziny/mapa/wojewodztwo-pomorskie> (dostęp: 5.08.2014).
- Kowalewski A., Mordasewicz J., Osiatyński J., Regulski J., Stępień J., Śleszyński P., 2014, *Ekonomiczne straty i społeczne koszty niekontrolowanej urbanizacji w Polsce – wybrane fragmenty raportu*, Samorząd Terytorialny, t. 25, z. 4 (280), s. 5-21.
- Lisowski A., Grochowski M., 2009, *Procesy suburbanizacji – uwarunkowania, formy i konsekwencje*, [w:] K. Saganowski, M. Zagrzejewska-Fiedorowicz, P. Żuber (red.), *Ekspertyzy do Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2008-2033. Tom I*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa, s. 217-281.
- Lorens P., 2005, *Problem suburbanizacji*, Biblioteka Urbanisty, 4, Akapit DTP, Warszawa.
- Masik G., 2010, *The quality of life of suburbanites: a case study of the Gdańsk agglomeration*, Bulletin of Geography. Socio-economic series, 14, s. 91-101.

- Masik G., 2010, *Typy polityki lokalnej. Przykład strefy suburbanizacji aglomeracji Trójmiasta*, *Studia Regionalne i Lokalne*, 1 (39), s. 26-47.
- Masik G., 2007, *Polityka gmin w zakresie gospodarowania nieruchomościami a przemiany struktury przestrzennej i rynek pracy w strefie suburbanizacji aglomeracji Trójmiasta*, [w:] K. Heffner, T. Marszał (red.), *Małe miasta w obszarach metropolitalnych*, *Biuletyn KPZK PAN*, 232, s. 116-130.
- Masik G., Rzyski S., 2005, *Procesy urbanizacji na obszarze metropolitalnym Trójmiasta*, [w:] I. Jażdżewska (red.), *Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki. XVIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, Uniwersytet Łódzki, Łódź, s. 203-210.
- Mikuła Ł., 2014, *Polityka przestrzenna a rozwój aglomeracji: pomiędzy konkurencją a integracją*, [w:] M. Madurowicz (red.), *Kształtowanie współczesnej przestrzeni miejskiej*, Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej WGiSR UW, s. 526-537.
- Pankau F. (red.), 2006, *Studia nad Obszarem Metropolitalnym Trójmiasta*, Pomorskie Studia Regionalne, Gdańsk.
- Pankau F., Markešić I., Pietruszewski J., 2005, *Obszar Metropolitalny Trójmiasta – Problemy planowania zagospodarowania przestrzennego*, Pomorskie Studia Regionalne, Gdańsk.
- Rzymowski S., 2001, *Strefa podmiejska Trójmiasta w opinii jej mieszkańców*, [w:] I. Sagan, M. Czepczyński (red.), *Wybrane problemy badawcze geografii społecznej w Polsce*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 2001, s. 261-267.
- Rzyski S., 2004, *The process of urbanization in the suburban zone of Tri-City*, *Bulletin of Geography; socio-economic series*, 3, s. 51-60.
- Sagan I., Canowiecki Z., 2011, *Między integracją a konkurencją. Gdańsko-Gdyński Obszar Metropolitalny*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

- Sagan I., Czepczyński M., Szmytkowska M., Masik G., Rzyski S., 2006, *Równoważenie procesów suburbanizacji w obszarze metropolitalnym Trójmiasta*, [w:] F. Pankau (red.), *Studia nad obszarem metropolitalnym Trójmiasta*, Pomorskie Studia Regionalne, Gdańsk.
- Staszewska S., 2013, *Urbanizacja przestrzenna strefy podmiejskiej polskiego miasta*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- *Strategia Polityki Społecznej województwa pomorskiego do 2013*, 2006, Załącznik do Uchwały nr 1056/L/06 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 24 lipca 2006 roku, Gdańsk, 64 s., <http://rops.pomorskie.eu/res/rops/obrazki/strat.pdf>.
- *Strategia Rozwoju Województwa Pomorskiego*, 2005, pod red. R. Matczaka, Pomorskie Studia Regionalne, Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, Gdańsk, 86 s., http://midwig.pomorskie.eu/assets/files/O_REGIONIE/strategia_rozwoju_do_2020.pdf
- Szmytkowska M., 2010, *Miasta w mieście' czy monofunkcyjne dzielnice rezydencjonalne? Współczesne zespoły mieszkaniowe na przykładzie Gdyni Zachód*, [w:] L. Michałowski, D. Rancew-Sikora, A. Bachórz (red.), *Miasto nie-miasto. Refleksje o mieście jako społeczno-kulturowej hybrydzie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, 104-120.
- Szmytkowska M., 2006, *Zmiany przestrzenne i przeobrażenia społeczne strefy podmiejskiej Gdyni w ujęciu historycznym*, [w:] Czepczyński M. (red.), *Przestrzenie miast postsocjalistycznych. Studia społecznych przemian przestrzeni zurbanizowanej*, Katedra Geografii Ekonomicznej Uniwersytetu Gdańskiego, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Gdańsk-Poznań, s. 207-215.
- Śleszyński P., 2004, *Regionalne różnice pomiędzy liczbą ludności według Narodowego Spisu Powszechnego w 2002 roku i szacowaną na podstawie ewidencji bieżącej*, *Studia Demograficzne* 145, s. 93-103.

- Śleszyński P., 2005, *Różnice liczby ludności ujawnione w Narodowym Spisie Powszechnym 2002*, Przegląd Geograficzny, t. 77, z. 2, s. 193-212.
- Śleszyński P., 2005, *Struktura społeczno-gospodarcza Pomorza w świetle wyników spisu powszechnego 2002*, Czasopismo Geograficzne, 76, 1-2, s. 49-76.
- Śleszyński P., 2011a, *Oszacowanie rzeczywistej liczby ludności gmin województwa mazowieckiego z wykorzystaniem danych ZUS*, Studia Demograficzne, z. 2(160), s. 35-57.
- Śleszyński P., 2011b, *Social linkages*, [w:] T. Komornicki, P. Siłka (red.), *Functional linkages between polish metropolises*, Studia Regionalia, 29, s. 65-80.
- Śleszyński P., 2012, *Warszawa i Obszar Metropolitalny Warszawy a rozwój Mazowsza*, Trendy Rozwojowe Mazowsza, 8, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, Warszawa, 160 s.
- Śleszyński P. (red.), 2013, *Wskaźniki zagospodarowania i ładu przestrzennego w gminach*, Biuletyn KPZK PAN, 251, Warszawa.
- Śleszyński P., 2013, *Prawidłowości zróżnicowań przestrzennych emigracji zagranicznej z Polski po 1989 r.*, Studia Migracyjne-Przegląd Polonijny, t. 39, z. 3, s. 37-62.
- Śleszyński P., 2013, *Delimitacja Miejskich Obszarów Funkcjonalnych stolic województw*, Przegląd Geograficzny, t. 85, z. 2, s. 173-197.
- Śleszyński P., 2014, *Procesy suburbanizacji w Polsce a polityka przestrzenna i regionalna*, [w:] XXVII Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Centra i peryferie w okresie transformacji ustrojowej. Łódź, 10-11 kwietnia 2014 r., Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych UŁ, Instytut Geografii Miast i Turyzmu UŁ, Urząd Miasta Łodzi, Zakład Urbanizacji Przestrzeni UŁ.

- Śleszyński P., Komornicki T., Deręgowska A., Zielińska B., 2014, *Analiza stanu i uwarunkowań prac planistycznych w gminach w 2012 roku*, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Departament Polityki Przestrzennej Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, Warszawa, maszynopis, 114 s. http://www.mir.gov.pl/Budownictwo/Planowanie_lokalne_i_zagospodarowanie_przestrzenne/Informacje_przestrzenne/Planowanie_przestrzenne/Documents/analiza_2012.pdf [17.07.2014].
- Turzyński M. (red.), 2013, *Synteza SUIKZP 58 gmin obszaru metropolitalnego*, Biuro Rozwoju Gdańska, Gdańsk.
- Turzyński M. (red. prowadzący), 2014, *Koncepcja Zagospodarowania Gdańskiego Obszaru Metropolitalnego*, BRG, Gdańsk.
- Okólski M., 2005, *Demografia*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- van de Kaa, D. J., 1987, *Europe's Second Demographic Transition*, Population Bulletin, 42 (1), The Population Reference Bureau, Washington.
- Webb J.W., 1963, *The natural and migrational components of population changes in England and Wales, 1921-1931*, Economical Geography, 39(2), pp. 130-148.

Załączniki

Załącznik 1. Tło geograficzne, ekonomiczne i społeczne oraz metodologia i źródła danych

Współcześnie w Polsce zachodzą poważne zmiany w rozmieszczeniu ludności, związane z depopulacją regionów peryferyjnych i silną emigracją zagraniczną bądź koncentracją (w skali kraju) w rejonie największych i najbardziej atrakcyjnych aglomeracji. Równocześnie aglomeracje te ulegają wewnętrznej dekoncentracji, co prowadzi też do przemian struktur demograficznych. Procesy te są największym wyzwaniem z punktu widzenia kształtowania struktury przestrzennej kraju i dlatego powinny być przedmiotem szczegółowych studiów diagnostycznych.

Po 1989 r. obserwujemy szczególną intensyfikację rozwoju stref podmiejskich w Polsce. Jest to efekt bogacenia się społeczeństw i rozrostu motoryzacji przy równoczesnym pogarszania się środowiskowych warunków życia w granicach administracyjnych miast – bezwzględno lub względnie w stosunku do innych lokalizacji, szczególnie centrów i blokowisk. Skutkiem tego jest względna dekoncentracja ośrodków miejskich, powodująca również rozliczne problemy i wyzwania natury praktycznej.

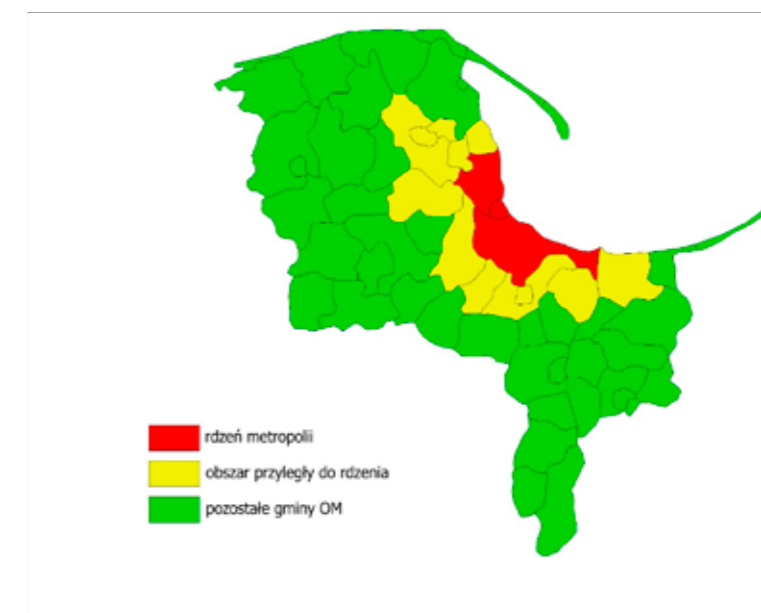
Zmiany te zachodzą na różnych płaszczyznach – ekonomicznej, społecznej, demograficznej, infrastrukturalno-technicznej, krajobrazowej, itd. Urbanizacja strefy podmiejskiej i generalnie otoczenia miasta powoduje powstawanie obszarów o silnych wzajemnych związkach funkcjonalnych oraz podobnej strukturze morfologicznej. Zmiany są na ogół proporcjonalne od odległości od centrum miasta – im bliżej do niego, tym intensywność procesów jest największa oraz powstające różnorodne związki są najsilniejsze. Z tego powodu charakter geograficzno-funkcjonalny Obszaru Metropolitalnego (OM) (Trójmiasta, Zatoki Gdańskiej itd.) determinuje, jakie zagadnienia powinny być zbadane w diagnozie, a następnie zapisane w strategii rozwoju. Podstawowym procesem rozwojowym z punktu widzenia kształtowania się tego obszaru pod względem demograficzno-osadniczym jest suburbanizacja. Równocześnie polityka osadniczo-migracyjna – w tym zwłaszcza odpowiedź na pytanie, gdzie i jak pozwalać budować oraz jak prowadzić politykę demograficzno-osadniczą, jest jednym z tych zagadnień, które stanowią sedno uzasadnienia współpracy w ramach OM.

Metodologia i źródła danych

Zaproponowano tradycyjne, diagnostyczne narzędzia badawcze, związane z wnioskowaniem na podstawie własnych, oryginalnych analiz i wykorzystaniem źródłowego materiału empirycznego, jak też wniosków wysnuwanych na podstawie istniejących analiz, w tym uzupełniającej roli literatury dotyczącej zarówno badanego obszaru, jak też zagadnień problemowych o uniwersalnym charakterze. Dużą rolę przypisano ilościowo-jakościowej prezentacji kartograficzno-statystycznej (było to też postulowane podczas konsultacji terenowych). Starano się zapewnić dużą szczegółowość przestrzenną, poprzez wykorzystywanie danych dla poziomu m.in. gmin i miejscowości statystycznych. Ze względu na specyfikę obszaru, w części przypadków wartościowe było wydłużenie zakresu czasowego, ze względu na istotę rozwoju aglomeracji według modelowych koncepcji urbanizacji. Chodzi tu szczególnie o porównanie tempa wzrostu rdzenia i strefy podmiejskiej, pozwalające na precyzyjniejsze przewidywanie możliwych scenariuszy rozwoju w przyszłości.

W opracowaniu wykorzystano różnorodne dane, pochodzące zarówno ze statystyki publicznej, jak i innych źródeł. W przypadku analiz demograficznych korzystano zwłaszcza z danych GUS (m.in. Bank Danych Lokalnych) w układzie miejscowości, gmin, powiatów i subregionów (NUTS3). Ze względu na duże zróżnicowanie funkcjonalno-przestrzenne zjawisk demograficznych zachodzących na obszarze metropolitalnym analizy niektórych zmiennych dokonano w trzech wyróżnionych strefach:

1. rdzeń OM – Gdańsk, Gdynia, Sopot;
2. obszar przyległy do rdzenia OM (gminy: Cedry Wielkie, Kolbudy, Kosakowo, Pruszcz Gdański – gmina miejska i wiejska, Reda, Rumia, Stegna, Szemud, Wejherowo – gmina miejska i wiejska, Żukowo) oraz
3. pozostałe gminy uzupełniające OM.



Ryc. 1. Strefy obszaru metropolitalnego. Źródło: opracowanie własne. Wykorzystano także macierzowe dane o kierunkach migracji rejestrowanych, pozwalające na określenie zasięgów oddziaływania. Dzięki uprzejmości Biura Rozwoju Gdańska korzystano także ze szczegółowych materiałów, pozwalających na ocenę zjawisk w granicach sołectw, co miało istotne znaczenie w przypadku identyfikacji i oceny zjawiska suburbanizacji.

Załącznik 2. Uwarunkowania rozwoju OM w kontekście osadnictwa i demografii

Rozwój ludnościowy na danym obszarze wynika z ruchu naturalnego i migracji, a te są determinowane czynnikami społeczno-kulturowymi i ekonomicznymi. Z kolei rozwój osadnictwa w długim okresie zależy od uwarunkowań geograficznych i geopolitycznych, modyfikowanych czynnikami demograficznymi i ekonomicznymi (głównie makroekonomicznymi) w danych okresach historycznych. Rozwój OM w historii podlegał bardzo skomplikowanym procesom, w wyniku których powstała aglomeracja dosyć zróżnicowana pod względem społeczno-gospodarczym, oparta o rozwój funkcji wynikających z granicznego położenia, zarówno pod względem uwarunkowań fizyczno-geograficznych (naturalne funkcje portowe), jak i politycznych (biegun wzrostowy o silnym znaczeniu geopolitycznym).

Przy tym współczesna heterogeniczność wynika najbardziej z istnienia w przeszłości wyraźnych granic politycznych i kulturowych oraz nierównomiernego tempa rozwoju osadniczego i społeczno-gospodarczego. W rozwoju poszczególnych części obszaru metropolitalnego można wyróżnić wpływy hanzeatyckie, niemieckie i polskie, w tym te ostatnie bardzo różnorodne w różnych okresach historycznych (zwłaszcza w dwudziestoleciu międzywojennym). Nadmorskie położenie, mozaika uwarunkowań społeczno-gospodarczych i swego rodzaju „tygiel kultur” sprawiły, że ośrodki trójmiejskie, w tym zwłaszcza Gdańsk (z racji wielkości) pełniły swego rodzaju rolę „okna na świat”, co nie tylko przetrwało w kulturze do czasów współczesnych, ale bywa identyfikowane jako istotny atut w działaniach na rzecz podniesienia rangi w systemie miast regionu Europy Bałtyckiej i Europy Środkowej.

Po II wojnie światowej na tradycje historyczne nałożyła się przyspieszona industrializacja i komunistyczna modernizacja regionu, efektem czego był rozwój przemysłu ciężkiego i elektromaszynowego oraz szybki wzrost demograficzny. Do kryzysu lat 80. ubiegłego wieku tylko Gdańsk odnotował niemal czterokrotny wzrost ludnościowy (z około 120 do ponad 460 tys. mieszkańców), a Gdynia – ponad trzykrotny (z około 75 do 240 tys.). Blisko pięć dekad rozwoju w warunkach PRL, w tym zwłaszcza w okresie po 1975 r., kiedy utworzono województwo gdańskie (w przybliżeniu obejmujące tereny analizowanego obszaru metropolitalnego), sprawiło, że obszar ten stał się bardziej spójny pod względem różnego rodzaju uwarunkowań społeczno-gospodarczych i kulturowych.

Transformacja polityczna przełomu lat 80 i 90 ubiegłego wieku przyniosła nowe procesy, dodatkowo różnicujące obszar metropolitalny. Aktualnie najważniejszym procesem modyfikującym strukturę przestrzenną jest suburbanizacja. Polega ona na intensywnym rozwoju nie tylko strefy podmiejskiej głównych ośrodków miejskich (Gdańska, Gdyni, Sopotu), ale także urbanizacji ich stref zewnętrznych. Sprawia to, że demograficzno-osadnicza diagnoza obszaru powinna być prowadzona szczególnie w kierunku identyfikacji oraz oceny zjawisk i procesów związanych z kształtowaniem się aglomeracji w kontekście powiązań funkcjonalnych, spójności, jakości życia i warunków prowadzenia działalności gospodarczej.

Załącznik 3. Chłonność demograficzna gmin OM

Tabela 1. Chłonność demograficzna w 53 gminach OM według różnych źródeł

Nazwa gminy	Powiat	Liczba zameldowanych mieszkańców (2012)	Chłonność demograficzna		Pokrycie planistyczne (% powierzchni gminy, 2012)	Wskaźnik przeszacowania terenów mieszkaniowych**
			według studium uikzp	według planów miejscowych (Śleszyński i in. 2014)* na koniec 2012r.		
			według Śleszyńskiego i in. (2014) (koniec 2012 r.)			
Gdańsk	m. Gdańsk	460,4	611,7	67,8	64,3	1,33
Gdynia	m. Gdynia	248,7	309,9	91,6	20,8	1,25
Sopot	m. Sopot	38,2	41,1	18,9	36,5	1,07
Cedry Wielkie	gdański	6,8	1,3	2,9	100,0	0,19
Kolbudy	gdański	15,0		91,6	40,3	
Pruszcz Gdański (gmina)	gdański	28,6	162,3	83,6	86,6	5,67
Pruszcz Gdański (miasto)	gdański	23,5	36,3	26,8	67,8	1,55
Przywidz	gdański	5,7	296,2	35,4	9,4	51,99
Pszczółki	gdański	8,7	9,6	33,5	19,9	1,10
Suchy Dąb	gdański	4,1	26,6	23,4	100,0	6,43
Trąbki Wielkie	gdański	10,7		10,1	1,7	
Chmielno	kartuski	7,2		10,5	6,8	

Kartuzy	kartuski	32,9		36,1	4,2	
Przodkowo	kartuski	8,2	30,0	14,6	8,4	3,68
Sierakowice	kartuski	18,4	41,5	14,4	9,3	2,26
Somonino	kartuski	10,0		2,2	5,5	
Stężycza	kartuski	9,8	152,5	90,0	48,4	15,51
Sulęczyno	kartuski	5,2	49,0	13,0	6,0	9,44
Żukowo	kartuski	31,4		79,6	14,2	
Cewice	łęborski	7,4	40,4	2,1	2,0	5,50
Lębork	łęborski	35,6	47,6	26,8	51,2	1,34
Łeba	łęborski	3,9	15,0	5,5	9,7	3,89
Lichnowy	malborski	4,8	33,3	0,0	0,0	6,93
Malbork (gmina)	malborski	39,3	43,7	1,6	2,9	1,11
Malbork (miasto)	malborski	4,6	97,0	8,7	63,2	20,99
Nowy Staw	malborski	7,9	17,1	14,3	29,9	2,16
Krynica Morska	nowodworski	1,3		6,7	3,4	
Nowy Dwór Gdański	nowodworski	18,3	72,5	133,3	100,0	3,97

Ostaszewo	nowo-dworski	3,2	36,4	0,0	1,2	11,23
Stegna	nowo-dworski	9,9	5,3	32,5	11,9	0,53
Sztutowo	nowo-dworski	3,7	69,1	6,7	46,4	18,83
Hel	pucki	3,7		0,9	0,6	
Jastarnia	pucki	3,9	7,0	1,1	8,6	1,80
Kosakowo	pucki	11,0	103,0	88,5	42,8	9,34
Krokowa	pucki	10,6	68,5	17,6	3,9	6,47
Puck	pucki	11,5	24,1	19,5	98,5	2,10
Puck	pucki	24,6		32,3	5,8	
Władysławowo	pucki	15,4		27,2	69,3	
Gniew	tczewski	16,0		22,3	12,3	
Pelplin	tczewski	16,7	65,6	5,3	16,1	3,92
Subkowy	tczewski	5,5	31,6	3,4	33,3	5,78
Tczew (gmina)	tczewski	60,8	33,7	12,0	6,3	0,56
Tczew (miasto)	tczewski	13,2		69,6	85,2	
Choczewo	wejherowski	5,7	17,9	21,9	19,2	3,16
Gniewino	wejherowski	7,3	104,6	61,2	63,6	14,39
Linia	wejherowski	6,1	194,6	39,3	18,2	32,14
Luzino	wejherowski	14,7		16,3	16,5	

Łęczyce	wejherowski	11,8	99,0	58,9	10,0	8,36
Reda	wejherowski	22,5		30,4	29,5	
Rumia	wejherowski	47,3	61,5	76,3	34,3	1,30
Szemud	wejherowski	15,7		59,5	24,7	
Wejherowo (gmina)	wejherowski	22,5		61,5	11,6	
Wejherowo (miasto)	wejherowski	50,4		90,7	95,0	

Krotność chłonności demograficznej w stosunku do zameldowanej liczby ludności. Dane uśrednione (BRG, Śleszyński i in. 2014). Wartości wskaźnika: <1 – niedoszacowanie, 1-1,5 – wartości prawidłowe, 1,5-3 – przeszacowanie, >3 – silne przeszacowanie

Załącznik 4. Wariantowe szacunki rozwoju osadniczo-ludnościowego

Można przypuszczać, że liczba mieszkańców na Obszarze Metropolitalnym do 2035 r. zwiększy się o około 150-200 tys. osób (według 'oficjalnej' prognozy ma nastąpić stagnacja wyrażająca się w minimalnym przyroście około 20 tys. mieszkańców). Wzrost ten nie będzie jednak równomierny i jest związany zarówno z sytuacją w całym kraju i otoczeniu (w tym sytuacją geopolityczną), jak i wzajemnymi relacjami pomiędzy rdzeniem i strefą podmiejską, warunkującymi proces suburbanizacji. Należy podkreślić, że w tym drugim przypadku duże znaczenie może odgrywać polityka przestrzenna.

Podstawowe znaczenie dla rozwoju demograficznego OM będzie miała sytuacja gospodarcza w skali kraju oraz związane z tym warunki istniejące na rynku pracy Trójmiasta (liczba

miejsc pracy i poziom wynagrodzeń), w powiązaniu z dostępnością mieszkań. Będzie to wpływało na poziom imigracji, która pozostanie najważniejszą składową przyrostu rzeczywistego. W tym przypadku duże znaczenie będą miały zasoby migracyjne tradycyjnych obszarów źródłowych Pomorza, charakteryzujące się relatywnie (w skali kraju) wyższą dynamiką urodzeń. W części powiatów dynamika ta jest aktualnie stosunkowo wysoka, co wskazuje, że w perspektywie następnych 20 lat można się spodziewać utrzymania poziomu imigracji. W większym stopniu napływ imigracyjny zostanie podtrzymany z zachodniej części Pomorza Gdańskiego i Pojezierzy. Z kolei w części zachodniej 'zlewni' migracyjnej (województwo warmińsko-mazurskie) będzie postępować depopulacja, stąd z tego kierunku nie należy spodziewać się utrzymania dotychczasowego poziomu migracji. Czynnikiem 'wypychającym' może być jedynie pogarszająca się sytuacja ekonomiczna tego regionu, przy atrakcyjności rynku pracy i dostępności mieszkań w Trójmieście.

W przypadku uwarunkowań demograficznych podstawowe znaczenie będzie miała spodziewana kontynuacja zjawiska drugiego przejścia demograficznego, skutkującego zmniejszoną skłonnością do zawierania małżeństw lub związków o takim charakterze, a w jeszcze większym stopniu do posiadania potomstwa. Jak wykazały analizy, jest to trend widoczny zwłaszcza na obszarach zurbanizowanych i wielkomiejskich (Trójmiasto), a znacznie słabszy w części kaszubskiej regionu.

Tymczasem trwałe i efektywne ograniczenie negatywnego oddziaływania zjawisk związanych z drugim przejściem demograficznym, jak się wydaje, może wystąpić jedynie w przypadku uruchomienia realnego programu ogólnokrajowej polityki prorodzinnej, podobnie jak wskazują sukcesy na tym polu w krajach zachodnich. Szczególne znaczenie ma sytuacja na rynku pracy, aktualnie nie dająca poczucia stabilności dla ludzi młodych i perspektyw na przyszłość, a tym samym długotrwałego bezpieczeństwa dla założenia rodziny i wychowywania potomstwa (czynniki te są zresztą głównym powodem, dla których poziom dzietności matek pochodzenia polskiego za granicą jest

znacznie wyższy, niż w Polsce). Istotny wpływ ma też tzw. klimat prorodzinny, czyli promowanie wartości rodzinnych w mediach i kulturze masowej. Nie sprzyja temu upowszechnianie się konsumpcyjnego stylu życia.

Uwarunkowania rozwoju demograficznego OM w najbliższych dekadach są złożone nie tylko z powodu niepewności co do sytuacji ekonomicznej, będącej najważniejszą siłą sprawczą ruchów migracyjnych (a tych z kolei mających największe znaczenie dla rozwoju ludnościowego), ale także wskutek wspomnianego niedoszacowania pewnej liczby mieszkańców. Osoby te najprawdopodobniej będą z czasem „ujawniały się” przez zameldowanie się i administracyjne potwierdzenie faktycznego zamieszkania już od jakiegoś czasu.

Najbardziej trudne do przewidywania są czynniki związane z ewentualnym napływem imigrantów wskutek zdarzeń radykalnych, w tym obserwowanych ostatnio napięć. Można jedynie przewidywać, że jeżeli nastąpią migracje polityczno-ekonomiczne z tego powodu, ruch osób w pierwszej kolejności skieruje się na największe ośrodki miejskie. Nie wiadomo, czy będzie to rozłożone według geograficznego gradientu odległości, czy też Trójmiasto będzie miało taką samą siłę przyciągania, jak np. Lublin.

Bardziej dokładnemu oszacowaniu ruchów ludnościowych nie sprzyja metropolitalny charakter regionu i uzależnienie poziomu suburbanizacji od skomplikowanych relacji rdzeń-strefa podmiejska. Powołując się na podobne badania prowadzone w aglomeracji warszawskiej (Śleszyński 2012; przy pewnej ostrożności wynikającej ze stołeczności, a tym samym mniejszego znaczenia i oddziaływania geograficznego Trójmiasta), można zakładać następujące trzy scenariusze rozwoju:

wariant stagnacyjny – utrzymanie obecnych trendów w zakresie rozwoju przestrzennego (model koncentryczny aktywności gospodarczej, zachowanie silnej pozycji centrum OM jako głównej destynacji dojazdów do pracy), stagnacji lub słabego wzrostu na rynku pracy oraz powolnej rozbudowy systemów komunikacyjnych;

wariant koncentracyjny – intensyfikacja obecnych trendów w zakresie rozwoju przestrzennego (pogłębianie koncentrycznego modelu aktywności gospodarczej), umiarkowany lub okresowo intensywny przyrost miejsc pracy głównie w centrum, słaba rozbudowa systemów komunikacyjnych;

wariant dekoncentracyjny – osłabienie obecnych trendów w zakresie rozwoju przestrzennego (utrzymujący się, ale relatywnie słabnący koncentryczny model aktywności gospodarczej), umiarkowany przyrost miejsc pracy w centrum i poza centrum, wysoka podaż gruntów budowlanych i silna rozbudowa odśrodkowych systemów komunikacyjnych, sprzyjająca dalekiej suburbanizacji peryferialnej (nawet o charakterze peryurbanizacji).

W pierwszym wariantcie założono dosyć silną inercję obserwowanych zjawisk i procesów. W przypadku jego realizacji można spodziewać się w perspektywie około 10 lat wyhamowania rocznych przyrostów liczby miejsc pracy wskutek nasycenia się rynku oraz spadku lub wyrównania się poziomu konsumpcji, wynikającego pośrednio z sytuacji demograficznej w skali całego kraju. W wariantcie tym nie przewiduje się zasadniczej, szybkiej przebudowy systemów komunikacyjnych, co będzie skutkowało systematycznym wzrostem trudnień w codziennych dojazdach do pracy i usług, a więc osłabieniem presji suburbanizacyjnej. Jest to, inaczej mówiąc, wariant kontynuacji.

Drugi z wariantów zakłada kontynuację lub okresowe wzmocnienie tendencji polaryzacyjnych w skali całego kraju, a więc nadal szybkie tempo wzrostu ośrodka stołecznego, utrzymującego lub nawet powiększającego dystans rozwojowy w stosunku do innych obszarów kraju. Oznacza to wzrost podaży miejsc pracy, a tym samym nawet zwiększenie w niektórych okresach poziomu migracji, mimo kurczących się zasobów demograficznych w kohortach mobilnego wieku produkcyjnego. W przypadku wyczerpania się zasobów krajowych, możliwa jest też kompensacja imigracją zagraniczną. Wskutek niewydolności układu transportowego, miejsca pracy będą przyrastać nadal głównie w centrum, przyczyniając się do wzrostu ludnościowego w stosunkowo niewielkiej odległości, a więc

głównie w dzielnicach zewnętrznych (zwłaszcza Gdańska, posiadającego wiele wolnych terenów inwestycyjnych), a mniej w strefie podmiejskiej. Przyrost liczby mieszkań w tym wariantcie jest wysoki, gdyż odpowiada popytowi ze strony migrantów starających się o nowe miejsca pracy.

Trzeci z wariantów przewiduje ograniczenie lub nawet odwrócenie tendencji polaryzacyjnych i tym samym nie tak szybki przyrost miejsc pracy, przy relatywnie dużo bardziej zauważalnej poprawie systemów transportowych. Powinno to oznaczać nasilenie presji suburbanizacyjnej oraz spadek tempa budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza w dzielnicach centralnych. Tym ostatnim grozi nawet dosyć znaczna depopulacja (obserwowana obecnie na podstawie rejestracji zdarzeń w ewidencji bieżącej, zwłaszcza w Sopocie). Czynnikiem sprzyjającym dekoncentracji jest z pewnością bardzo wysoka podaż gruntów budowlanych, skutkująca rozpraszaniem zabudowy i pogarszaniem efektywności systemów infrastruktury technicznej i społecznej.

W scenariuszach rozwoju demograficzno-osadniczego zasadniczo nie przewidziano różnicowania polityki miejskiej i lokalnej, która pod względem wpływu na otoczenie zewnętrzne ma ograniczone oddziaływanie i będzie wtórna w stosunku do procesów rynkowych. Nie oznacza to jednak braku jakiegokolwiek związku przyczynowo-skutkowego, samo zróżnicowanie wariantów wynika silnie z uwzględnienia rozwoju systemów transportowych, a te są niemal całkowicie związane z polityką transportową oraz decyzjami inwestycyjnymi, w tym z hierarchią priorytetów i konkretnych obiektów infrastrukturalnych. Zdecydowanie wydaje się, że polityka przestrzenna powinna sprzyjać ograniczeniu niekontrolowanej suburbanizacji poprzez działania w ramach obowiązujących procedur planistycznych (Plan Zagospodarowania Przestrzennego Województwa, studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin, plany miejscowe). Niewykluczone, że zmiany wymusi projektowany Kodeks Budowlano-Urbanistyczny, o ile zostanie przyjęty przez Sejm (zgodnie z planem, przed upływem kadencji w 2015 r.). W świetle niektórych propozycji tam zawartych, gminy będą zobowiązane wyznaczać obszary zabu-

dowy, uzależnione od prognoz demograficzno-migracyjnych. Niezależnie od przyjęcia Kodeksu, takie rozwiązania mogłyby być wprowadzane w strefach podmiejskich miast już na bazie istniejącego prawa.

Niezależnie od poszczególnych wariantów, znacznemu pogorszeniu ulegnie struktura wieku. Dotyczyć to będzie zwłaszcza udziału ludności starszej. W otoczeniu OM do 2035 r. liczba osób w wieku poprodukcyjnym wzrośnie o około 80%. Nie zrekompensuje tego w żadnym razie napływ migracyjny, a jeśli już, to odbędzie się to jeszcze większym kosztem postarzenia rdzenia (gdzie wzrost szacuje się i tak na około 15-20%). Niewątpliwie, pogorszenie struktury wieku i starość demograficzna należy do największych wyzwań OM. Mało pocieszający jest fakt, że na tle innych aglomeracji w kraju sytuacja Trójmiasta jest relatywnie lepsza.

Przedstawione warianty mogą być podstawą do szczegółowych projekcji ludnościowych. Prognozy demograficzne, z silnym wątkiem mieszkaniowo-osadniczym, powinny być podstawą do oszacowania spodziewanego, potencjalnego popytu na usługi różnego typu, jak też oszacowanie potrzeb terenowych pod budownictwo mieszkaniowe. Wariantowe projekcje powinny być opracowane na podstawie rzeczywistej, a nie 'oficjalnie' rejestrowanej liczby ludności.

Załącznik 5. Warsztaty terenowe

Warsztaty terenowe, przeprowadzone 2 lipca 2014 r. w Sopocie, umożliwiły ocenę wstępnych założeń diagnozy demograficzno-osadniczej oraz pozwoliły rozpoznać potrzeby samorządów i instytucji lokalnych, związane z tą tematyką. Za udział w warsztatach, dyskusje i pisemne opinie należą się podziękowania.

W dyskusji warsztatowej zwracano uwagę przede wszystkim na problem suburbanizacji w jej aspekcie demograficznym, osadniczym, funkcjonalnym i społeczno-ekonomicznym, w tym niekontrolowanego rozpraszania zabudowy. Generuje to wysokie koszty funkcjonowania infrastruktury oraz przyczynia się do różnorodnych problemów społecznych, gospodarczych i środowiskowych, jak też fatalnie wpływa na urbanistykę i krajo-

braz. Wiele uwagi poświęcono problemom planowania przestrzennego osiedli i ich powiązania funkcjonalnego za pomocą infrastruktury.

Bardzo ważny wątek dyskusji dotyczył zagadnień metodologicznych, związanych z potrzebami statystycznymi. Potwierdzono problematyczny stan 'oficjalnej' statystyki ludnościowej, co jest przyczyną braku dobrego rozeznania, jeśli chodzi o popyt na różnego rodzaju usługi publiczne, na przykład dla infrastruktury i sieci szkół. W wielu wypowiedziach sformułowano potrzeby związane z identyfikacją i pomiarem tzw. ludności dziennej i nocnej (użytkowników miasta, pracujących/dojeżdżających, studentów, turystów itp.).

Zainteresowanie wzbudziły przykłady map pokazujące zasięgi tzw. zlewni migracyjnych. Uznano, że celem diagnozy (nie tylko w dyskutowanym jej segmencie demograficzno-mieszkaniowym) jest rozpoznanie zasięgu oddziaływania Trójmiasta pod względem różnych wskaźników (migracje stałosiedleńcze, dojazdy do pracy i szkół). Jeśli chodzi o kwestie typowo ludnościowe, to zwracano uwagę na problem wiarygodnego prognozowania demograficznego, starzenie się struktury wieku i związane z tym problemy opieki społecznej. Dyskutowano też o przypuszczalnej imigracji zagranicznej. Generalnie, tematyka osadnicza okazała się podczas warsztatów dominująca nad typowo demograficzną, co może wynikać z faktu, że te kluczowe kwestie w rozwoju każdej aglomeracji, a stref podmiejskich w szczególności, nie zostały wprost wyodrębnione w innych diagnozach cząstkowych. Dlatego zaproponowano na ostateczne sformułowanie tematyki diagnozy na „uwarunkowania demograficzno-osadnicze”.

W części zespołowej warsztatów dokonano podziału na 3 grupy robocze, w których dyskutowano nad sformułowaniem zagadnień do podjęcia w diagnozie. Następnie zagadnienia te zostały ocenione w celu wyboru najważniejszych potrzeb merytorycznych, które powinny być przedmiotem szczególnej uwagi w diagnozie (demograficzno-mieszkaniowej lub ewentualnie w innych). Tutaj kwestie demograficzne i osadnicze były już bardziej wyrównane, ale głosowanie dotyczyło de facto wątków, które były słabiej reprezentowane w dyskusji:

- demografia a planowanie przestrzenne (5 głosów),
- demografia a rynek pracy (4 głosy),
- wpływ zmian demograficznych na problemy opieki społeczno-zdrowotnej i modele finansowania (4 głosy),
- tzw. drugie przejście demograficzne (zmiany modelu życia społeczno-zawodowego i konsumpcji oraz wpływ tych czynników na modele rodzinne, w tym dzietność kobiet) (4 głosy),
- mniej głosów (1-2) zdobyły takie zagadnienia, jak m.in. „demografia a infrastruktura” (popyt demograficzny ze strony mieszkańców i gospodarstw domowych), „komunikacja i dojazdy do pracy”, „koncentracja i dekoncentracja demograficzna”, „szanse i bariery rozwoju” oraz „scenariusze rozwoju sytuacji demograficzno-mieszkaniowej”. Część z tych zagadnień jest realizowana w innych modułach diagnostycznych.